Nr 34. Dnia 11 lutego. Sobota. — Dnia 30 stycznia (11 lutego) 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Lucjusza Biskupa.
Jutro: śś. Gaudentego B. i Eulalji P.
Poniedziałek: śś. Juljana M. i Eufrozyny.
Wtorek: ś. Walentego kapłana M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 26. Zachód „ „ 5 „ 4.
Długość dnia godzin 9 minut 38. Przybyło „ „ 2 „ 0

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: śś. Faustyna, Jowity i Jordana.
Czwartek: ś. Juljanny P. M.
Piątek: śś. Sylwina B. i Donata M.
Sobota: ś. Symeona Biskupa M.

— W dniu wczorajszym, jako w uroczysty obchód św. Scholastyki w kościele św. Kazimierza (Panien Sakramentek) na Nowem-Mieście, odbyło się solenne nabożeństwo całodzienne z zupełnym odpustem.

Odbyte były zrana dwie Wotywy; pierwsza przez Jks. L. Lebiedzińskiego, następna przez Jks. Brzańskiego.

Sumę celebrował Jks. M. Jackowski, jak również i Nieszpory.

Kazania głosili w czasie Sumy Jks. Karpiński, w czasie Nieszpór Jks. H. Szczepkowski.

Jutro odbędzie się nabożeństwo odpustowe, w kościele ks. kamedułów na Bielanach ku czci św. Romualda — odłożone z dnia 7 b. m. na niedzielę jutrzejszą.

Odpust ten rozpoczyna się w dniu dzisiejszym Nieszporami.

Po niedzieli przeszłej zwanej *Starozapustną* (siedmdziesiątnicą) następuje niedziela zwana *Mięsopustną*, (sześćdziesiątnicą). Od przeszłej już jednak niedzieli w obrzędach kościelnych pozostał ślad zachowania oznak smutku i pokuty. Ustało „*Alleluja*“ na mszy św. nie śpiewa się hymnu radosnego „*Gloria in excelsis*“ ani „*Te Deum*“ do jutrzni. Ubiory do mszy są smutne, koloru ciemnego. Na chórach w kościołach odzywa się w czasie nabożeństwa sam tylko organ. Ustają wszelkie śpiewy i muzyka, wyjąwszy takie dni w którychby wypadło uroczyste święto.

— Pojutrze, to jest w poniedziałek, w kościele św. Franciszka serafickiego (po-franciszkańskim), o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się kwartalne żałobne nabożeństwo za spokój dusz zmarłych członków bractwa św. Antoniego, na które senior bractwa zaprasza.

— Na niedzielę jutrzejszą (Mięsopustną) przypada Ewangelja święta u Łukasza św. w rozdziale 8-mym „*O nasieniu roli*“.

Przegląd polityczny.

Wiedeńska *Politische Correspondenz* zamieszcza komunikat urzędowy, w którym wielce uspokajające wrażenie, jakie w europejskich kołach decydujących, tudzież wśród ludności, wywołały oświadczenia pokojowe hr. Kalnoky'ego w delegacjach. Komunikat podnosi z zadowoleniem, że nawet narodowa prasa rosyjska nie mogła odmówić oświadczeniom austrjackiego ministra spraw zagranicznych charakteru ściśle pokojowego. Jedno tylko przywidzenie tuła się jeszcze niepotrzebnie w niektórych kołach opinji politycznej: jakoby Austrja po uspokojeniu Hercegowiny nie zamierzała poprzestać na wprowadzeniu w tejże potrzebnych reform, ale knuła dalsze projekta okupacji lub anneksji ziem południowo-słowiańskich, aż do Saloniki. *Politische Correspondenz* powiada, że wobec tylokrotnych oświadczeń hr. Andrassy'ego i barona Haümerlego, powtórzonych obecnie w całej osnowie przez hr. Kalnoky'ego, czasby już był raz na zawsze wybić sobie z głowy tę mrzonkę, która utrzymuje niepotrzebnie ferment w umysłach, a niema najmniejszej realnej podstawy.

Peszteński *Egyetertes*, który miewa najczęstsze i najlepsze wiadomości z hercegowińskiego powstania, donosi pod dniem 8 b. m., jakoby w dniu tym załoga Bileku otrzymała wiadomość, iż na północ od tej miejscowości w lasach pomiędzy Ogulisztami i Baliką, obozuje znaczny oddział powstańczy. Komendant Bileku, nadporucznik Medwey, udał się z bataljonem piechoty dla wytropienia powstańców i przekonał się istotnie, że w pobliżu miejscowości Dolusza znajduje się oddział z 300 ludzi, dowodzony przez przebraną w męzkie suknie kobietę (miałażby to być awanturnica angielska miss Alicja Hurtley, o której przybyciu do Cetynji donosiliśmy?). Zanim wszakże kolumna Medweya zdołała zaatakować powstańców, ci uszli na terytorjum czarnogórskie.

Nowy to wymowny dowód, że w takich warunkach niepodobna będzie stłumić powstania. Oddział o którym mowa, widocznie utworzył się na terytorjum czarnogórskiem i zaatakowany, znalazł tam znowu oparcie. Lojalność rządu austrjackiego wobec Czarnogórza, zasługuje na istotny podziw; zapewne skłania Austrję ku temu szczerze lojalne zachowanie się ks. Mikołaja, który jest obleżony przez partję ruchu i schronił się nawet przed jej teroryzmem do Antiwari. Ale bezwładność księcia naraża tymczasem Austrję na straty w ludziach i pieniądzach. W ostatnich dniach ks. Mikołaj przedsięwziął nawet, jak się zdaje, interwencję dyplomatyczną na korzyść Austrji. Z Bileku dochodzi bowiem wiadomość, iż przybyło tam dwóch wysłańców ks. Mikołaja do przewódców powstania, którzy udawali się w góry celem porozumienia się z nimi.

Ponieważ za powrotem kasyno oficerskie w Bileku przyjmowało posłów czarnogórskich z ostentacyjną serdecznością, przypuszczaćby należało iż ks. Mikołaj wysyłał ich w misji pojednawczej. Dziś znowu donoszą, iż udał się do Niksiczu senator Popowicz, jeden z przewódzców partji wojennej. Być może, iż Niksicz jest ogniskiem tej partji w Czarnogórzu i dla wywarcia na nią wpływu wybrał książę osobistość w ich kołach popularną. A może mylimy się przypisując tej „tajemnej“ misji charakter pokojowy.

Tymczasem i ks. Milan serbski nie zasypia na różach. Opozycja w skupczynie złożona z 6 zwolenników Risticza i 44 radykałów odmówiła jak wiadomo podpisania adresu większości, obrażając tem formę i ducha konstytucji. Już sam ten fakt jeden ma charakter czysto rewolucyjny. Risticz nie zawahałby się też nawet przed wybuchem ulicznym, byle obalić dzisiejszy, przyjazny Austrji gabinet Piroszanaca i Garaszanina. Jednym krokiem dalej na drodze intrygi przeciw rządowi dzisiejszemu było gwałtowne rzucenie się nań opozycji za stratę jaką poniosła Serbja na upadku Bontoux, którego kapitałami budują się koleje serbskie. Opozycja obliczyła, iż Serbja straciła w „Unji generalnej“—390 miljonów fr. Naturalnie, że w bajki takie uwierzyć może tylko lud ciemny, ale też p. Risticzowi o lud chodzi. Pokazało się tymczasem, iż cała strata Serbji wynosi 7 miljonów fr., a i te prawdopodobnie zostaną ocalone, gdyż ministrowi skarbu Mijatowiczowi bawiącemu w Paryżu, powiodło się znaleźć kapitalistów, którzy powetują Serbji tę stratę.

Gabinet hr. Taafego stał we środę na krawędzi krizys ministerjalnej. Rada państwa w dniu tym uchwalić miała podatek konsumcyjny od nafty krajowej. Sprawa była ważną, gdyż opierała się o kompromis z rządem węgierskim, przeprowadzany przez koronę. Upadek wniosku rządowego, który wprowadza podatek $6^1/_2$ złr. od sto kilo nafty krajowej, a równocześnie podwyższa cło od nafty zagranicznej z 3 złr. na 8 od 100 kilo, obalał kompromis i mógł w konsekwencji obalić hr. Taafego.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Nieco o łapaniu raków i o wynikających z tego sentencjach filozoficznych. — Co się stało w Warszawie w ciągu paru miesięcy, czegośmy nie dopatrzyli.—Znaki społecznego postępu —i— nowe hasło: nic, ale to nie darmo!... — Coś z wiadomości politycznych.

Kiedym jeszcze bawił w szkołach, to trafiało się, że, zamiast na lekcje, chodziłem na—raki, a nawet brałem z sobą po kilku kolegów, z natury będąc wrogiem niebezpiecznej dla młodego wieku samotności.

Raki łapaliśmy w rzeczce, o brzegach czarnych jak atrament. Ponieważ zaś tego rodzaju czynności załatwiać trzeba w wodzie, byliśmy więc odziani w nader prosty kostjum kąpielowy, złożony z własnej skóry, niewyprawnej. Kto miał choćby czapkę na głowie, uchodził za wzór wstydliwości i dobrych manier.

Gdyśmy już byli „gotowi”, zaczynał się dramat. Raki drzemały w głębokich jamach, tuż nad powierzchnią wody, albo i pod wodą. Należało zatem wejść w rzekę.

Ale — między naszem odzieniem i brzegiem stał na szerokości kilku sążni, jakby las — pokrzyw i ostu!...

W rezultacie, uf!... przebiegaliśmy ten lasek, wskakiwaliśmy do rzeki, chwytaliśmy jakiegoś raczynę, który bił ogonem w wodę, zapewne z radości, no—i wyłaziliśmy na ląd. Ale nasze „kąpielowe kostjumy”, przeciągnięte przez pokrzywy, wyglądały tak, że nieraz do trzeciego dnia trudno w nich było siedzieć, leżeć, a nawet chodzić!...

Od tej pory jadałem raki ze śmietaną, raki z pietruszką, raki w zupie, raki w marynacie. Lecz smak ich mniej głęboko wyrył mi się w pamięci, aniżeli wspomnienia owych pokrzyw ze szkolnej epoki... Uf!... gdy zobaczę parę szczypców, albo cienkich wąsków, zaraz chciałbym się od stóp do głów podrapać!...

Nasi poczciwi nauczyciele sześciu gramatyk publicznie i jednozgodnie zapewniali, że *tylko* czas przesiedziany na ławie przyniesie nam moralną korzyść, a chodzenie „na raki“ należy do czynności występnych i głupich. Ja jednak widzę ze smutkiem, że szkolna gramatyka nie zdała mi się na nic, bo nie obowiązuje ani w urzędzie, ani w dziennikarstwie. Ale—łapanie raków zdało się, bo patrząc na to co się dziś dzieje w świecie, mogę utworzyć całkiem nową sentencję filozoficzną:

„Wśród pokrzyw zapomina się o rakach!“

Z górą przez miesiąc zajmowaliśmy się judenhecą, kradzieżami, upadkami różnych ministerjów, chudością Sary Bernhardt, słowem: pokrzywami i ostami życia, zapominając o rakach, czyli o dobrych i pożytecznych faktach.

Przez ten czas przeszła niepostrzeżenie wiadomość o sklepie spożywczym drogi żelaznej nadwiślańskiej, który oddawna istnieje. Założono, prawie w granicach Warszawy, dwie nowe ochrony dla ubogich dzieci, których edukacja wiele pozostawia do życzenia. Znowu założono sklep spożywczy dla pracowników z fabryk Lilpop, Rau i Ska. I znowu mają założyć sklep spożywczy dla pracujących przy drodze terespolskiej, a nadto: dla bezżennych urzędników tej drogi otworzyć tanią jadalnię.

Nie koniec na tem. Ponieważ droga wiedeńska dla swoich pracowników wyjednała ustawę na kasę oszczędności, *Przegląd techniczny* podał kilkadziesiąt planów tanich mieszkań dla robotników,—ktoś chce założyć fabrykę „krajowych zabawek“,—a nieznana pani ma zamiar wybudować dom, w którym 400 szwaczek znajdą: tanie pożywienie, naukę gimnastyki i— bezpłatne mieszkania.

Jeszcze nie wszystko, bo, jak dowiadujemy się z pism, pp. August Potocki i Skarzyński zobowiązali się: zbierać w swoich kołach, na rzecz kas pożyczkowych, co roku znaczne sumy pieniędzy dopóty, dopóki kapitał kas nie dosięgnie 150,000 rubli. Tym więc sposobem nietylko urzędnicy prywatni, robotnicy fabryczni, nietylko szwaczki, ale i czeladź rzemieślnicza znalazła wśród społeczeństwa poparcie swoich interesów.

Nieprawdaż jakie to piękne raki, o których zapomnieliśmy wśród pokrzyw?

Te tanie jadalnie dla urzędników,—kasy oszczędności, które zażegnają niejedną czarną godzinę,—sklepy spożywcze i kasy pożyczkowe, które niejednego rzemieślnika uwolnią od wyzysku przekupniów i lichwiarzy,— plany robotniczych mieszkań, które jutro mogą stać się rzeczywistemi budowlami, to są ważne wypadki. Robią one takie wrażenie, jak wśród zimowej nocy zapalone ogniska. Błądzisz, marzniesz, zdaje ci się żeś opuszczony i samotny. Nieprawda!.. bo oto widzisz, że są jeszcze ludzkie

Stronnictwa narodowe: delegacja polska i klub czeski, stanęły po stronie rządu, pomimo, że podatek konsumcyjny od nafty krajowej dotyka szkodliwie produkcję naftową w Galicji; tymczasem część klubu klerykalnego pod przewództwem dra Lienbachera oświadczyła się przeciw, tak iż wobec solidarnej opozycji centralistycznej lewicy losy projektu rządowego zostały mocno zagrożone. W ostatniej dopiero chwili dr. Lienbacher pod naciskiem prawicy usunął się z izby i zaniechał opozycji, wskutek czego wniosek rządowy przeszedł 157 głosami przeciw 145.

D. 7 b. m. były minister p. Gambetty, Paweł Bert, wniósł w izbie deputowanych trzy projekta, wypracowane przezeń podczas krótkiego urzędowania. Projekta odnoszą się do 1) publicznego wykonywania obrządków religijnych, 2) zniesienia fakultetów teologicznych, 3) reformy wychowania elementarnego.

Khedyw egipski sanckjonował statut organiczny, wypracowany przez izbę notablów, a przyjęty przez gabinet Mahmuda Barudi baszę.

W angielskiej izbie gmin rozpoczął d. 8 b. m. przewódzca opozycji konserwatywnej sir Stafford Northcote debaty adresowe. Mowa jego naganiała przedewszystkiem politykę rządu w Egipcie i Irlandji. W odpowiedzi swej Gladstone uczynił krok stanowczy ku zbliżeniu się w sprawie egipskiej do idei, której wyrazem była nota zbiorowa czterech mocarstw, doręczona d. 2 b. m. w Konstantynopolu. Gladstone przyznał, że mocarstwa mają także słowo do powiedzenia w Egipcie, a tem samem opuścił niebezpieczny teren wyłącznego przymierza z Francją. Najważniejszym dotąd momentem w rozprawach adresowych izby gmin był wniosek irlandczyka Smitha, poparty przez O'Connora Povera, ażeby do adresu dodać ustęp orzekający, iż jedynym środkiem uspokojenia Irlandji jest rewizja dzisiejszego stosunku politycznego tej prowincji do Anglji, ułożonego w akcie unji z r. 1800. Wedle komentarza, który O'Connor Pover zaopatrzył wniosek Smitha, Irlandja powinna otrzymać zupełny samorząd w zakresie administracji i sądownictwa.

Proces Guiteau.

(*Sprawozdanie oryginalne „Kurjera warszawskiego“.*)

Nowy-Jork d. 25 stycznia 1882 r.

VI.

Charakterystycznem w zachowaniu się przestępcy było, iż albo zupełnie odpowiedzi odmawiał, albo dawał ją w sposób wymijający. Nareszcie zdobył się na grubijaństwo, nazywając zeznania jenerała Loguno bezczelnem kłamstwem, Reida oraz innych świadków nikczemnością. Przyparty w jakiejś kwestji do muru zawołał: „nie potrzebujesz mi, panie Porter, grozić kościstym swoim palcem; już nieraz widziałem, jak pan to czyniłeś, lecz to mnie strachem nigdy nie przejmowało.“ Raz, znudzony zadawanemi mu kwestjami, zwrócił się do prezydującego z uwagą: „Sam pan osądź, do czego zmierza ta gadanina?“

Wiele zajęło czasu badanie przestępcy od kogo pożyczał pieniędzy, oraz jakich używał środków na ich wyłudzenie. Guiteau ze śmiechem powiedział, że postępuje w tym względzie drogą prostą i radzi prokuratorowi tej samej zasady się trzymać, jeżeli kiedy będzie potrzebować pożyczać. Z drugiej strony nadmienia, że nikogo nie skrzywdził, bo jeżeli nie płacił długów, to dla tego jedynie, że nie mógł; nie czynił ich jednak w zamiarze bogacenia się kosztem drugich. Użycie wyrazu „morderstwo“ lub „zabójstwo“ przez prokuratora wyprowadzało go z granic cierpliwości; „widocznie uwzięli się, aby mnie prześladować tem, czegom się nie dopuścił“—wołał za każdym razem, gdy to nastąpiło.

W kwestji nabycia rewolweru nie przeczył, że ozdobny kupił w celu zwrócenia na niego uwagi w sądzie, wreszcie nadmienił, iż mu się zdawało, że taki ma większą wartość. Podczas badania prokuratora twarz podsądnego pałała, wskazując widocznie, że był wzruszony. Wzrok jego ciskał spojrzenia pełne gniewu, lub ironji. Gdy przyszło do wskazania czasu, w którym powziął myśl „usunięcia prezydenta“, objaśnił, że nosił się z nią cały czerwiec, nie miał tylko sposobności do jej wykonania.

Zapytany, czy zmieniłby postanowienie w razie otrzymania nominacji, odrzekł, iż po 1 czerwca byłby jej za nic nie przyjął, gdyż posłannictwo boże już w nim wówczas dojrzało, a idea ocalenia ludu amerykańskiego świeciła mu jak przewodnia gwiazda. Chwilą stanowczą w powzięciu zamiaru było zanominowanie Blaine'a sekretarzem. Czyn ten prezydenta, stwierdzający czarną niewdzięczność dla Granta i Conelinga, przekonał o jego szpetnym charakterze. (?)

Tu nadmienić wypada, że Guiteau był żywiony w więzieniu bardzo dobrze i przez cały czas okazywał wyborny apetyt; jedna tylko rzecz chmurę troski sprowadzała na jego czoło a mianowicie, gdy w sali dostrzegł słabe zainteresowanie się jego losem, lub mniejszą niż zwykle publiczność.

Wystarczało mu to do robienia zarzutu, że ogół jest obojętny i niewdzięczny. Gazety czytywał bardzo pilnie.

W dalszych badaniach przyznał, iż usunięcie prezydenta budziło w nim nadzieję, że dziennik jego, który nazywa dalszym ciągiem Biblji, zyska na popularności. O posłannictwie swojem tak był przekonany, iż kary za czyn swój nie lękał się. a nawet i teraz jest pewien, że go żadna nie spotka. Porównanie ustępów książki, do której autorstwa Guiteau się przyznaje, z odnośnemi kartkami regulaminu „Oneyda society“ przekonywa, jak dalece się przejął zgubnemi zasadami pomienionego stowarzyszenia.

Podsądny zdemaskowany pod względem źródła, z którego czerpał natchnienie, zapewniał, iż to były zasady, które wyznawał przed 12 laty. Twierdzi, że na wzór św. Pawła odbywał wędrówki od domu do domu, kazania miewał, ratując dusze grzeszników. Odczuwał więc natchnienia, lecz publiczność nie była dosyć dojrzała, by z tego mogła korzystać. Z odczytanej korespondencji podsądnego z zarządem gminy okazało się, że był jej oddany duszą i ciałem.

Opis popełnienia czynu, przez podsądnego podany, maluje cały jego cynizm: „szli razem z Blainem, prowadząc się pod ręce; rozmawiali jak pensjonarki, nachylając ku sobie lica; zdawało się, że wracali ze szkoły, udzielając sobie poufnych zwierzeń!—przyjaźń ta przekonała go, że Garfield sprzedał duszę i ciało swojemu sekretarzowi, stając się w jego rękach narzędziem do zniszczenia partji republikańskiej. Pierwotnie miał zamiar zbrodnię wykonać w kościele, nie znalazł jednak sposobności ku temu. Co najzabawniejsza, objaśnia, że przed zamachem zwiedził więzienie, aby obejrzeć przyszłe swoje mieszkanie. W końcu nadmienił, że po wystrzale przemówiło doń uczucie ludzkości, było mu bowiem żal Garfielda.

Przy badaniu świadków i biegłych przez obrońcę na fakt stanu zdrowia podsądnego, wywiązał się spór co do formy tego postępowania, Scoville bowiem pomięszał w pytaniach kwestję umysłu Guiteau z politycznemi stronnictwami w Ameryce. Tymczasem sąd w owym czasie zarzucono wielu listami, w których wyrażała się opinja o przewodzie sprawy. Pomiędzy innemi nadeszła wiadomość, że przybył zdala dr. Shively, mieniący się „prawdziwym Mesjaszem“, aby dowieść, że natchnienia podsądnego są fałszem; domaga się on, aby go wezwano jako świadka, pragnie bowiem wykazać publiczności, że Opatrzność istotnie kieruje partją republikańską.

Policja, zawiadomiona o tem, zatrzymała rzekomego Mesjasza, by go czemprędzej odesłać do szpitala warjatów. Jest to człowiek 60-letni, o długich włosach i siwej brodzie, którą w nieładzie fantastycznym utrzymuje. Wielu obłąkanych w tym rodzaju zgłosiło się do sądu. Sprawa ta widocznie głowę niejednemu zawróciła.

Eksperci dr. O'Neil, oraz Jakób Kennon uznali podsądnego za warjata z zastrzeżeniem, iż to jest manja w jednym kierunku. Obszerne te wywody pomijamy nadmieniając, iż gdy w ich toku prokurator zrobił uwagę, że czyn obwinionego jest ordynarną zbrodnią, ten powstał z krzesła i poważnie temu zaprzeczył twierdząc, iż „wypadek jest *high toned!*“ Podczas gdy lekarze po łacinie determinowali nazwy techniczne, Guiteau zażądał, aby się wyrażali językiem dla ogółu zrozumiałym.

Tu nastąpiła zabawna scena. Lekarze nie umieli terminów przełożyć, a następnie przyznali, że ich sami dobrze nie rozumieją. Jakób Kennon okrywa się śmiesznością, twierdząc, że gdyby obwinionemu przeciąć głowę na dwie połówki, okazałoby się, że jedna z nich jest większa. W końcu powiada, że ludzie zajmujący się handlem, wszyscy mają skłonność do warjacji.

Guiteau zapytuje, czy to samo nie dzieje się z prokuratorami.

Sala drży od śmiechu.

Gdy z kolei powołany redaktor *Gazety waszyngtońskiej* twierdzi, że z dawnych stosunków zna przestępcę, iż uważa go za samoluba, któremu zarozumiałość głowę przewróciła, Guiteau wzburzony zwrócił się do Scoville'a i zawołał: „Jeżeli mi takich świadków niemądrych sprowadzisz, to i ciebie rozumu nauczę“. Poczem redaktorowi odpowiadając, poczęstował go grubjańską apostrofą.

Lekarze Nicholo i Folsom uważają przestępcę za warjata, inni, a mianowicie: Godding, Bride i Fisher, po krótkiem wyegzaminowaniu podsądnego oświadczają, iż jest niezdrowym na umyśle.

Guiteau żądał wezwania na świadków jenerała Granta, senatora Conelinga i gubernatora Jowell'a, oświadczając, iż adwokat Sterrs z Chicago, jeden z najzdolniejszych w Ameryce prawników zawiadomił go, iż teorję obrony jego w zupełności podziela i krytykuje sposób zapatrywania się na sprawę Scoville'a, który chce z klienta swojego zrobić warjata, co się prawdzie sprzeciwia. Z tego powodu Guiteau uznając talent Storrsa wnosi, aby rząd Stanów Zjednoczonych zanominował go prokuratorem jeneralnym. Sądzi, że Arthur nie odmówi swojego poparcia tej jedynej jego prośbie, zwłaszcza, że dzisiejsze stanowisko tylko jemu zawdzięcza.

Nadzieja, że prezydent ukaże się w sądzie jako świadek, sprowadziła w dniu oznaczonym niezwykłe tłumy, pomiędzy któremi dostrzedz można było osoby z najwyższych warstw społecznych. Guiteau przygotował wezwania po świadków, które prezydującemu dał do podpisania. Opinja publiczna z tego powodu zaczęła sarkać przeciw Coxowi, że zawiele zostawia swobody podsądnemu. Tymczasem dzienniki specjalne utrzymują, że wobec niepewności, czy Guiteau jest warjatem, zostawienie mu wolności w wyborze środków obrony jest najzupełniej usprawiedliwionem. Tym tylko sposobem eksperci, widząc przestępcę nieskrępowanego w działaniu, mogą sobie zdać sprawę z jego umysłu, obrońca zaś nie znajdzie tytułu do kasacji.

Następnie przez dni kilka badano jeszcze świadków, powołanych przez Scoville'a. Jeden z nich, Karol Forwel, oświadczył, iż Guiteau zażądał raz od niego pożyczki 200 tysięcy dolarów! Wzamian za to przyrzekał, że go zrobi prezydentem. Pokazało się, że podsądny nie był tak wpływowym, gdyż później prosił Forwella o poparcie kandydatury jego na konsula. Przestępca rozdrażniony znów nawymyślał Scoville'owi za sprowadzenie mu takiego świadka.

Przy badaniu redaktora gazety *Republican*, Grahama, wywiązała się sprzeczka pomiędzy nim a Guiteau o fakt podburzających artykułów, zamieszczanych w pomienionem piśmie, które miały się przyczynić do rozgorączkowania wyobraźni przestępcy.

Stanęło na tem, że Graham zobowiązał się dziennik implikowany złożyć na stole sądowym. Następnie celem bliższego ocenienia umysłu przestępcy przystąpiono do czytania ustępów z jego broszury „The pruth“ i przekonano się, że jest to parafraza z listów św. Pawła. Podsądny twierdzi, że to własny jego żywot, wreszcie powiada, że Scoville czyta jak żak, bez uczucia i zrozumienia wzniosłych myśli tam zawartych, dla tego domaga się aby zaprzestano tej czynno

---

dusze, rozpalające ogień, który ci wskaże drogę i—ogrzejesz się.

Takie instytucje w społeczeństwie podobne są do ziarn, z których wyrasta roślina, wyrzuca z siebie nowe ziarna, rodzi nowe rośliny i— z czasem powstaje cały las. Dziś jedna kolej założyła kasę oszczędności, za parę lat muszą ją naśladować inne. Dziś tylko pracownicy najbogatszych przedsiębiorstw mają sklepy spożywcze, za kilka lat posiadać je muszą robotnicy znacznie mniejszych przedsiębiorstw. Przykład jest zaraźliwy, a co dziś uważa się za cnotę, jutro będzie obowiązkiem, a pojutrze koniecznością.

Na tej tylko, nie na innej drodze, możemy wydostać się z pomiędzy kolących nas pokrzyw i—łapać największe raki!

Jest to rzecz godna uwagi i niewątpliwa, że kraj nasz, pomimo i wielu błędów jakie ustawicznie popełnia, znajduje się jednak na drodze ciągłego uszlachetniania się.

Kto przed 30-toma laty dałby grosz na zrabowanych żydów? A jednak dziś w usługiwaniu ich niedoli wyścigali się wszyscy: kupcy, rzemieślnicy, duchowni, uczeni, sługi i krociowi panowie, co— mówiąc nawiasem— wkłada na żydów całkiem nowe i wielkie obowiązki!.. A kto 15 lat temu zajmował się losem rzemieślników? A jednak dziś garną się do służenia ich potrzebom wszystkie klasy i wszystkie wyznania, co znowu wytwarza obowiązki!..

Od niepamiętnych czasów nasze dzieci bawiły się cackami sprowadzanemi przeważnie z Niemiec i Francji. Uczyły się z lalek jak wygląda pruski artylerzysta, szwajcarski domek, paryska elegantka, angielski kocz; ale nie wiedziały — jak wygląda polski chłop z różnych okolic, jego chata, jego wózek. I dopiero dziś pełnoletni myślą o tem, ażeby wyrabiać w kraju zabawki, na które miljony wyszły za granicę i nowe pokolenie dzieci wychować na swojskich typach.

To także szlachetny postęp.

Taki sam postęp widzimy w nierównie szerszych kręgach.

Dawniej człowiek majętny, jeżeli nie strwonił pieniędzy dla siebie, to wspierał niemi tylko najbliższych krewnych, służbę, albo tych którzy go osobiście błagali o jałmużnę.

Kto zaś złożył ofiarę na publiczne cele, ten uchodził u literatów za niesłychanego filantropa, u najbliższych krewnych—za warjata.

Dziś jest inaczej. Dziś jest modą nietylko wydawać huczne bale, trzymać służbę i rzucać jałmużnę żebrakom, ale jeszcze i—składać ofiary na cele ogólne, to jest dla ludzi, których się nie zna, nie widziało, którzy o to nie proszą. Tym sposobem pieniądz z pałacu ociera łzy w najodleglejszych suterynach i budzi życie między warstwami, które albo nic nie słyszały o pałacach, albo — nic dobrego.

To poczynające się w społeczeństwie krążenie soków od góry do dołu i odwrotnie wymaga pewnych kierunków, pewnego planu. Planem zaś takim nie może być ani ślamazarne miłosierdzie, które z równą uprzejmością wspiera uczciwych jak i łajdaków, dopóki nie zobaczy dna własnej kieszeni, ani też dzika pretensja która mówi w duchu: „mogę już nic nie robić i o nic nie dbać, bo mi dadzą!...“

Planem takim musi być przedewszystkiem zasada: nic darmo.

Więc — żadna kasa nie może darowywać pieniędzy, tylko pożyczać je na umiarkowany procent. Więc—żaden sklep spożywczy nie może dopłacać do towarów, tylko sprzedawać je po możliwie niskiej cenie. Więc żaden dom nie powinien ofiarowywać darmo lokalów szwaczkom, tylko — wynajmować je bez niesumiennego wyzyskiwania.

Bo gdy 400 szwaczek dostaną lokal darmo, to— będą mogły taniej szyć. A gdy zaczną taniej szyć, to popsują ceny i do reszty zrujnują takie szwaczki, które nie mają mieszkań „darmo“. Tym więc sposobem dobroczynność z gimnastyką będzie miała w jednym ręku cukierek dla „400 uprzywilejowanych“, a w drugim — bat dla tysiąca nieuprzywilejowanych szwaczek, co jest niesłuszne.

Dalej—jeżeli 400 szwaczek będą miały „lokal darmo“, to z jakiej racji nie mają go mieć wszystkie inne szwaczki? A jeżeli będą miały szwaczki, to dlaczego nie mają mieć rękawiczniczki, kwiaciarki, akuszerki i w ogóle wszystkie kobiety pracujące? A jeżeli będą miały kobiety pracujące, to dlaczego nie mają mieć tej samej satysfakcji mężczyźni pracujący? A jeżeli wszyscy mężczyźni i wszystkie kobiety będą mieszkali darmo, to któż u licha zechce budować domy?!...

Sądzę zatem, że lepiej byłoby wznieść dwa domy, nawet półtora domu z taniemi mieszkaniami, aniżeli jeden z darmemi. Na świecie te tylko rzeczy przychodzą nam darmo: łaska Boża, życie, światło

ści. Skończyło się na tem, iż dalej Guiteau sam czytał, dopóki po upływie godziny mu nie przerwano.

Dalsze wywody zajęło badanie nowych ekspertów, których zeznania mniej były pomyślne, aniżeli poprzednie, dla podsądnego, przejrzenie korespondencji oraz dowodów piśmiennych. Psychiatra znany w Nowym Jorku, dr. Spitska, stawał osobiście i obszerne złożył objaśnienia co do umysłu Guiteau'a. Wreszcie przeprowadzono korespondencję z prezydentem, który do sądu nie przybył. Badanie świadków i obrona formalna zajęły prawie cały styczeń.

Treść wyroku czytelnikom naszym jest znaną z telegramów, jak również fakt, że apelację podsądnego odrzucono.

Motywa i szczegóły nie są nam jeszcze znane, tak samo jak zachowanie się podsądnego przy ogłoszeniu sentencji.

Opinja publiczna, uważając go za szalonego terorystę, przyjęła wieść o skazaniu z największem uznaniem.

Jeden z poważnych dzienników nawet wyraził się, że „szubienica z utęsknieniem oczekuje od pół roku na delikwenta."

Będzie to wymowna lekcja dla szaleńców, co w imieniu ożem sprawiedliwość chcą wymierzać.

L. H. Pern.

Stojan Kowaczewicz.

W Hercegowinie wybuchnęło powstanie—stara to historja: tam, gdzie każdy od dziecka przywykł bronią robić, gdzie każdy marzy tylko by pójść w zapasy z wrogiem, choćby bez nadziei zwycięztwa, gdzie matka kołysze do snu dziecię piosnką o bitwach, a ojciec na łożu śmiertelnem miłość wolności i nienawiść do turków i niemców przekazuje, tam takie ruchy są na porządku dziennym i dość by znalazł się człowiek, któryby rzucił hasło wojenne, aby lud biedny, nie mający nic do stracenia, chwycił za broń i śpieszył do walki.

Tak bywało dawniej, tak dzieje się i teraz, dawniej walczono z turkiem, dziś na niemców przyszła kolej.

Hasło do ostatniego powstania dał Stojan Kowacewicz.

Stojan urodził się niedaleko Gacka, w małej wioszczynie Serdcewicy, lat temu około sześćdziesięciu.

Jestto mężczyzna średniego wzrostu, z twarzą wyrazistą, po której biegnie od lewego oka aż do ucha szeroka szrama, pamiątka po tureckim jataganie, prócz tego Kowaczewicz ma przestrzeloną lewą rękę, dziś zupełnie bezwładną.

W Serdcewicy Stojan ma swoją chatę, a w niej ukochaną żonę i dwóch niemniej ukochanych synów, starszy ośmnaście lat liczy, młodszy—piętnaście.

Od trzech lat ścigany przez rząd Kowaczewicz, nie zerwał z rodziną: od czasu do czasu zagląda do domu, lub schodzi się z swymi na schadzkę, nie lękając się zdrady, choć rząd za jego głowę nałożył sowitą nagrodę, bo wie on dobrze, że nie urodził się wśród jego braci ten jeszcze, któryby wydał swego wodza, choćby za czterysta dukatów.

Lud widzi w nim junaka, bohatera, a tego dość, by Kowaczewicz czuł się zupełnie bezpiecznym.

Zresztą zdrajcy nie na wieleby się przydał jego postępek, niedługo by się cieszył łatwym zarobkiem: w Hercegowinie mają oko pewne i rękę śmiałą i mszczą się śmierci swych wodzów...

Wobec tego nie możemy się dziwić, że ani żandarmerja austrjacka, ani wojsko nic zrobić nie może, że nie pomagają kary śmierci, któremi rząd szafuje za przyjmowanie w swe progi Stojana, gdyż hercegowińczyk raczej śmierć poniesie, niż zdradzi tego, którego czci i kocha.

Po znanym fakcie napadu na furgon pocztowy szpiedzy zawiadomili władzę, że Kowaczewicz w kilka dni potem widział się z swą żoną.

Natychmiast wydano rozkaz dokonania rewizji w chacie Stojana, wskutek czego nocą otoczyło wojsko dom dokoła i do wnętrza weszli żandarmi aby szukać śladów przestępstwa.

Poszukiwania zostały uwieńczone skutkiem: u Stojanowej znaleziono część zrabowanych pieniędzy, mianowicie siedmset guldenów zawinięte w papiery urzędowe, które wraz z pieniędzmi wieziono w furgonie.

Na chwilę nie można było powątpiewać zkąd te pieniądze pochodzą: uwięziono więc żonę Kowaczewicza i odesłano ją pod silną strażą do Mostaru.

We dwa tygodnie potem żona Kowaczewicza powróciła do domu: nie uciekła — bynajmniej! Uwolniono ją...

Fakt to nieprawdopodobny a jednak prawdziwy, zresztą dość łatwy do wytłumaczenia: w chwili uwięzienia Stojanowej powstanie nie było jeszcze ogarnęło całego kraju; tu i owdzie staczano podjazdowe bitwy, nie wypowiedziano jednak sobie otwartej walki, rząd więc wolał puścić żonę Stojana niż jątrzyć umysły mieszkańców, a zresztą... Stojan klął się na duszę, że nie da zrobić krzywdy swej żonie.

Nie można odmówić Stojanowi szlachetności w postępowaniu; walczy on tylko z uzbrojonym wrogiem i nie kala rąk krwią niepotrzebnie. Przyznają mu to nietylko ziomkowie, ale nawet oficerzy wojsk austrjackich, którzy nieraz mieli sposobność poznania Kawaczewicza z tej strony.

Ze szczególnem uznaniem wyrażają się o nim oficerzy, zdejmujący mapy i robiący pomiary. Zajęcie to zmusza ich do przepędzania nieraz całych miesięcy w bezludnej okolicy pod osłoną zaledwie kilku żołnierzy, którzy więcej z instrumentami jak z bronią mają do czynienia.

Prócz tego wszystkim jest wiadomem, że oficerowie ci miewają przy sobie znaczne pieniądze potrzebne im na zakup żywności i utrzymanie służby.

Kiedy w lecie objawiły się pierwsze ruchy powstańcze w okolicach, gdzie pracowali inżenierzy i topografi, kiedy coraz częściej poczęto mówić o utarczkach powstańczych oddziałów z wojskiem austryjackiem, oficerzy zawyrokowali, że lepiej będzie zawiesić roboty i rozpocząć je po stłumieniu powstania.

Wtem pewnego dnia do nich wszystkich, znajdujących się w południowej Hercegowinie, zjawiają się pastuchy lub cyganie z kartkami od Kowaczewicza: „Niech „indziernirazi" będą spokojni — pisze Stojan—i dalej pracują: ja wiem, że praca ich przyniesie pożytek mojej ojczyźnie, dla tego też wydałem rozporządzenie, aby żaden z moich nie ważył się wam nic złego uczynić".

Tym sposobem dzięki Kowaczewiczowi roboty prowadzono do późnej jesieni. Oddziały Stojana nie tylko nie niepokoiły inżenierów, lecz nawet pozostawiały w spokoju znaki stawiane przez nich w polu, dzięki czemu pomiędzy nimi zawiązały się stosunki przyjaźni.

Dziś Kawaczewicz walczy w południowej Hercegowinie. Mówimy: walczy — kto wie jednak czy dziś już nie poległ od kuli, bo Stojan nie zwykł chować się gdzieś w tyle.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Z powodu corocznych deficytów w dochodach Towarzystwa dobroczynności, a ztąd coraz większego wyczerpywania kapitałów zasobowych, wydział administracyjno-ekonomiczny postanowił, iż w przyjmowaniu do zakładów Towarzystwa starców, kalek i sierot nie należy przekraczać liczby, wskazanej przez etat, jak się to praktykowało dotychczas wobec szerzącej się nędzy. Tak naprzykład, jakkolwiek liczbę utrzymywanych starców i kalek w zakładzie Towarzystwa dobroczynności etat oznacza na dwustu pięćdziesięciu, obecnie zaś znajduje się ich w zakładzie około trzystu. Odtąd, jakkolwiek nędza w mieście bynajmniej się nie zmniejsza, przeciwnie, w ostatnich czasach wzrosła nawet bardziej, niż dawniej, Towarzystwo ze względu na konieczność ograniczenia wydatków będzie musiała przestrzegać liczb, oznaczonych w etacie.

= Kwestja przymusowego wywłaszczenia gruntów pod prywatne drogi żelazne obecnie znajduje się w rozpoznaniu rady państwa, łącznie z ogólną kwestją rewizji obowiązujących przepisów o przymusowem wywłaszczeniu. Z tego powodu rada państwa zażądała objaśnień od ministerjum komunikacyj i spraw wewnętrznych. Rada ministerjum komunikacyj przedstawiła już radzie państwa odnośne wnioski, tak, że wkrótce już spodziewać się należy ostatecznej decyzji w tym ważnym przedmiocie.

= Ministerjum skarbu, jak donoszą gazety petersburskie, wypracowało nową ustawę probierczą i przedstawiło do zatwierdzenia rady państwa; ustawa ma mieć zastosowanie i w Królestwie Polskiem.

= Na mocy postanowienia ministerstwa skarbu przyjmowane będą w ciągu pierwszego półrocza r. b. na kaucje przy entrepryzach rządowych papiery procentowe po cenach następujących: *a*) gwarantowane przez rząd akcje kolei terespolskiej (ceny nominalnej 100 rubli metalicznych) — po 101 rs., bydgoskiej (100 rubli kredyt.) — po 58 rubli i łódzkiej (100 rubli met.)—po 97 rubli, takież obligacje kolei terespolskiej (100 rubli met.)—po 108 rubli; *b*) niegwarantowane przez rząd akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej (100 rubli kred.) — po 68 rubli; obligacje tejże drogi żelaznej (100 tal.) — po 71 rubli; *c*) zabezpieczone na majątkach nieruchomych: listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Warszawy (100 rubli kred.) — po 77 rubli, łódzkiego (100 rubli kred.) — po 61 rubli; *d*) akcje Banku dyskontowego warszawskiego (250 rubli kred.)—po 153 robli, Banku handlowego (250 rubli kred.)—po 149 rubli.

= Onegdajszej nocy zarządy tutejszych dróg żelaznych otrzymały telegraficzne zawiadomienie z Wiazmy, iż wskutek zamieci śnieżnych, kolej rjażsko-wiazemska nie może wysyłać na termin towarów, wyprawianych tą drogą pociągami towarowemi, jak i pośpiesznemi.

= Drugie posiedzenie komisji, ustanowionej dla wynalezienia środków celem dokonania zamie-

---

słoneczne, bezinteresowna miłość, no — i czasem półgęski od przyjaciół. Ale za resztę trzeba płacić, bo inaczej społeczeństwo stanie się zbiorem zniechęconych bankrutów.

Któryś z kolegów zwrócił bystre oko na kolumnę Zygmunta i odkrył na niej zbyt wiele kurzu, który też radzi czemprędzej usunąć, a samą kolumnę odnowić.

Istotnie zakurzony pomnik i skała porosła mchem są szpetną rzeczą. To też któryś z zachodnio-gubernjalnych estetyków kazał porosłe mchem skały w Zofijówce—oskrobać i pomalować na kolor zielony, jako najbardziej przypominający naturę. Idąc tym śladem, radziłbym nietylko otrzepać Zygmunta, ale jeszcze pomalować go na żółto, a u góry na czerwono, co ubezpieczy pomnik od zmian atmosfery i nada mu uroczystą cechę budowli publicznych.

Nim jednak na drodze odświeżań zyskamy ozdobę na placu Zamkowym, czy nie byłoby stosowne nieco „odświeżyć" — Nowe-Miasto i Podwal. Na Podwalu, podobno w bezpośredniem sąsiedztwie kościoła po-paulinów, znajduje się dom publiczny, a na Nowem-Mieście obok Sakramentek, dwie takie same instytucje: jedna po prawej, druga po lewej stronie świątyni. To bardzo oryginalne sąsiedztwo o wielki niepokój przyprawia dusze pobożnych, którzy zasypują mnie dość stanowczemi żądaniami w sprawie usunięcia „powyższych" domów, zapewne sądząc, że dana mi jest wszelka władza nad Podwalem i Nowem-Miastem.

Przykro mi wyznać, jednakże oświadczam, że w municypalnej radzie, my dziennikarze, nie mamy dotychczas głosu nawet w kwestji domów i t. d. Ani więc ja, ani moi koledzy — nie zmożemy „tych szatańskich przybytków", jak mówi łaskawy korespondent. Trzeba ze skargami zwrócić się w inną stronę.

Gdy Warszawa po chwilowym niepokoju zaczyna znowu grać na flecie pracy organicznej, Europa wygląda tak, jakby miała zamiar na oścież otworzyć drzwi przybytku boga wojny. Kto?... z kim?... o co?... i po co?... Bóg jeden wie. To przecie jest niezawodne, że fmp. Jowanowicz znajduje się na swojem stanowisku, że wojska austrjackie wykonywają ruchy obsadzająco-dośrodkowe i że jedno z pism wydało już mapę teatru wojny, na którym dotychczas dziesięciu ludzi umarło od kul, a tysiąc ze starości.

Coś zatem będzie. Ale co?... niewiadomo.

Czasy jednak są tak najeżone bagnetami, że nawet w *Neue Freie Presse* poruszył się duch wojowniczy i skoczywszy z pod pięt, gdzie ma zwykłe siedlisko, w stronę głowy, nie zatrzymał się aż w okolicach pacierzy, co jest djabelnie złym znakiem.

Miecz, na którym niebacznie usiadła *frejepreska*, tyle jej widać sprawił boleści, że poczyna strasznie bredzić.

Nietylko przecież *Neue Freie Presse* zajmuje się nami. Temi czasy wydał w Londynie jakiś kanonik Farrar broszurę, opisującą grudniowe nieporządki w Warszawie. W pracy tej twierdzi wielebny, że ulice Warszawy były krwią zbroczone, że rozbijano głowy dzieciom, hańbiono kobiety, palono domy itd.

Bywają i u nas łgarze—ze szczerego serca. Czasami ogarnie naszego brata taka tęsknota, taka straszna tęsknota, że rady sobie dać nie może. Nudzi go dom, nie bawi teatr, męczy rozmowa innych, słowem — musi łgać! Łże kwadrans, półgodziny, godzinę, dwie, wyłże się, wyłże, odpocznie i—wraca do roboty. Nie skrzywdził nikogo, rozruszał wielu, a siebie pocieszył.

Oto mi dobry łgarz.

Ale wielebny Farrar w bladze swojej nie szedł za potrzebą serca, lecz—bodaj czy nie za podszeptami interesu? Kto wie, ile w jego broszurze znajduje się łgarstw poświęconych partji torysów, ile JE. kardynałowi Manningowi, a ile p. Wormsowi *esq*?... Całość zaś stanowi jeden wielki występek przeciw ósmemu przykazaniu Boskiemu, co uchybia anglikowi, a jeszcze bardziej kapłanowi anglikańskiego obrządku...

W Anglji są — paskudni łgarze!...
Nie prawda mości Farrarze?...

Bolesław Prus.

rzonych reform szpitalnych, odbyło się wczoraj w sali sesjonalnej magistratu. Wiadomo, że na posiedzeniu poprzedniem postanowiono utworzyć podkomisję, której zadaniem byłoby zbadanie istotnej potrzeby uskuteczenia owych reform. Do podkomisji tej przewodniczący w komisji prezydent miasta Starynkewicz zaprosił z członków komisji dra Baranowskiego, pp. Al. Makowieckiego i Scholtzego; zaproszeni zaś będą jeszcze z obywateli miasta p. Ludwik Spiess, a ze specjalistów dwaj lekarze. Podkomisja rzeczona opracować ma program swej działalności i przedstawi go na przyszłem posiedzeniu komisji.

= W radzie państwa, jak się dowiadujemy z dzienników rossyjskich, w niedługim czasie roztrząsana będzie kwestja co do wypłaty przez skarb dla kolei warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej i terespolskiej za użytkowanie podczas byłej wojny z Turcją trzydziestu lokomotyw i trzystu wagonów, wziętych od tych towarzystw dla przewożenia wojsk i ciężarów wojskowych. Według rachunków towarzystw wyż pomienionych kolei, prócz otrzymanych już rs. 200,000, należy im się jeszcze rs. 150,000. Na rachunek tej sumy ministerjum wojny stara się wypłacić im teraz rs. 52,000. Ponieważ jednak w owej żądanej do wypłaty sumie rs. 150,000 pomieszczone zostały wydatki na naprawę lokomotyw i wagonów, w ogólnej ilości ośmnastu tysięcy rubli, przeto, ze względu, iż pomiędzy rządem rossyjskim a rumuńskim istnieje specjalna konwencja co do przewożenia drogami żelaznemi Rumunji, rada państwa mieć będzie do rozstrzygnięcia kwestję, kto winien ponieść wydatki na naprawę owych lokomotyw i wagonów.

= Zarząd miejski ma podobno zamiar zburzenia domów stojących pomiędzy Nowolipiem i Mylną. Powstałaby ztąd wielka dogodność, gdyż ulice te są wielce wąskie. Jeżeli projekt ten przyjdzie do skutku, Nowolipie na przestrzeni od koszar Mostowskich do skweru przed szpitalem ewangelickim zamieniłoby się w jedną szeroką ulicę.

= Zamknięty czasowo dla ulepszenia warunków sanitarnych oddział chirurgiczny w szpitalu świętego Rocha został otwarty na nowo, natomiast takiż oddział w szpitalu przy domu przytułku i pracy zamknięty został.

= Księgosusz ukazał się znowu w kolonji Lewandów, gminy Brudno, powiatu warszawskiego i we wsi Sokołowie, gminy Helenów powiatu błońskiego.

Środki weterynaryjno-policyjne przedsięwzięto.

= Pan S., któremu w tych dniach w wagonie tramwajowym skradziono około 8000 rs. w gotówce i innych papierach, złożył na ręce komisarza cyrkułu I/XI zamkowego rs. 100, które z decyzji p. oberpolicmajstra rozdzielone zostaną między agentów, którzy przyczynili się do wykrycia tej kradzieży.

= Wykaz urzędowy łóżek wolnych w szpitalach coraz gorzej maluje stan zdrowotności naszego miasta. W dniu wczorajszym, 10-go lutego, w czterech szpitalach, a mianowicie: św. Ducha, św. Rocha, św. Łazarza i prazkim, wszystkie łóżka były przez chorych zajęte, w największym szpitalu Dzieciątka Jezus miejsc wolnych jest tylko 6, żydowskim 8, przy domu przytułku i pracy w oddziale kobiecym 10. Razem więc we wszystkich szpitalach w Warszawie jest miejsc 24, z których 10 specjalnie dla kobiet.

= Dochód z koncertu, danego w dniu 2-gim lutego r. b. w sali ratuszowej na korzyść niezamożnych studentów instytutu agronomicznego w Nowej Aleksandrji (Puławach) wynosi na czysto 1500 rs. 65 kop.

= Zabawa muzykalno-tańcująca na dochód warszawskiego domu schronienia (Przytulisko), zapowiedziana na dzień 15-ty lutego r. b. w sali ratuszowej, odbędzie się w salach resursy kupieckiej.

= W jednym z domów przy ulicy Śliskiej ukazała się błonica.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim pani Helena Modrzejewska występuje po raz drugi w „Posągu" p. Wacława Szymanowskiego.

Abonament D, nr 3.

* „Posąg" W. Szymanowskiego odżył wczoraj pod tchnieniem talentu Modrzejewskiej.

Instynkta artystyczne, którymi poeta uposażył swoją bohaterkę, znalazły wyborny oddźwięk w organizacji artystycznej znakomitej tragiczki a poezja dzieła wsparta poezją gry stworzyły piękną harmonijną całość.

Modrzejewska zaznaczyła już od pierwszego aktu z bystrą inteligencją, która zawsze jej grę cechuje, aspiracje materjalnego piękna, plastycznego artyzmu, przekształcające później prostą dziewczynę na świetną kapłankę cielesnego kultu. W ruchach jej nieoswobodzonych jeszcze od więzów ludowego pochodzenia migają już chwilami te przeczucia zmysłowej estetyki, które prosty, naturalny talent Carla rzeźbiarza odwodzą, według trafnego wyrażenia ojca Alda, od „sztuki świętości" a nęcą go ku „świętości sztuki".

Naiwny w swym samorodnym artyzmie szczery spowiada się surowemu mnichowi, jak z grzechu, że w jego wyobraźni nawet szatan jest pięknym.

Nic dziwnego— bo ma przy sobie wcielenie tego szatańtwa piękności. Taką musiała być intencja autora— tak ją też odgadła i odtworzyła Modrzejewska.

W drugim akcie jesteśmy świadkami urzeczywistnionych aspiracyj Paoli przekształconej na Monnę, a przekształconej nietylko z imienia, lecz w postawie, w ruchach, w fizjognomji, w całym przyborze tego demonicznego artyzmu, który Florencję ściele u stóp artystki-hetery.

Kto ma w pamięci szereg kreacyj z podobnego świata, przywołanych do życia przez Modrzejewską, ten łatwo wyobrazi sobie jak wspaniale artystka oddała tę metamorfozę. Głęboko tu jest w grze obmyślona chwila przesytu szalonej egzysteneji, kiedy w to artystycznie wyzyskane ciało zaczyna już wstępować chłód marmuru, kiedy kształty jeszcze nęcą, a zmysły zamierać zaczynają, kiedy słynna w stolicy sztuki zalotnica już tylko na malowidle, jako model, może być bachantką, — w istocie zaś staje się posągiem.

Jako posąg też w trzecim akcie, Modrzejewska ma znów sposobność zadziwić poczuciem plastycznego piękna w pozach rzeźbiarskich. Układ całej figury, świetnie drapujące się fałdy białej chlamidy, wszystko obliczone jest na efekt szczerski z taką znajomością rzeczy, że jeszcze prawdopodobniejszą staje się ostatnia scena dramatu, w której nieszczęsny obłąkany mąż Paoli widzi w tej kobiecie bez serca tylko posąg.

Pan Ładnowski grał tę scenę bardzo dobrze. Szczegóły w niej, dobrane trafnie do realistycznego nieco pojęcia całej roli, świadczyły o starannych studjach i o ciągłym udziale inteligencji w tworzeniu dość trudnej do uplastycznienia postaci.

Pan Rapacki miał sporo posępnego humoru w charakterystyczną figurę Beppa, Królikowski świetnie w swej doskonałej dykcji oddawał muzykę wiersza.

W ogóle pojedyńcze role nie zostawiały nic do życzenia, a całość mogła pójść gładko, gdyby nie poskąpiono jej prób, których potrzeba w wielu razach dotkliwie czuć się dawała.

* W poniedziałek pani Helena Modrzejewska występuje w tragedji Szepskira „Romeo i Julja" w roli Julji.

= Bal.

W uzupełnieniu listy dam, które raczyły przyjąć na siebie obowiązki gospodyń na balu mającym się odbyć w dniu 15 lutego r. b. w resursie kupieckiej na dochód studentów uniwersytetu warszawskiego, dodajemy, iż roli tej raczyły się podjąć panie: z Nasimskich Wacławowa Szymanowska i Kamilla z Zagajewskich Jaźwińska.

= Odczyty.

Podana przez nas w dniu wczorajszym wiadomość o odczytach na rzecz wydawnictwa pamiętnika fizjograficznego wymaga niejakiego sprostowania.

Odczyty te będą stanowić nową serję wykładów przyrodniczych, które w roku zeszłym miały miejsce.

Wspólnym tematem wszystkich odczytów będzie analiza spektralna, która pozwoli prelegentom zboczyć w różne strony do najciekawszych i najżywotniejszych dzisiaj działów nauk fizycznych.

Tak np. obszerne miejsce w odczytach zajmie fizyka słońca i gwiazd stałych oraz kwestja budowy i jedności materji.

Pierwszy przemawiać będzie p. Milicer, następnie p. Boguski, a dalej: pp. Jędrzejewicz, St. Kramszyk i Br. Znatowicz.

= Ofiara.

Od jednego z tutejszych rzeźbiarzy, p. H. Celińskiego, odbieramy list następującej treści:

„Szanowny redaktorze!

Pragnąc choć nie wielką rzeczą przyczynić się do składki na wyprawę naukową p. Rogozińskiego do Afryki, przeznaczam na ten cel medaljon brązowy J. I. Kraszewskiego, znajdujący się na wystawie p. Krywulta, w hotelu Europejskim.

Cena medaljonu—150 rs.

Upraszam o łaskawe pośredniczenie w sprzedaży.

Z szacunkiem

H. Celiński, rzeźbiarz."

= Z sądu.

We wczorajszem sprawozdaniu z procesu sędziów pokoju, oskarżonych o niedbalstwo w spełnieniu obowiązków, opuszczony został wyrok.

Dodać zatem winniśmy, że izba sądowa skazała sędziów: Stolicę, Palibina, Kalinina, Klejsta, Orłowa, Ratmanowa i Kariakina na udzielenie im napomnienia.

Posiedzenie trwało godzin sześć.

W przyszły czwartek rozstrzygana będzie w izbie sądowej sprawa, będąca niejako ciągiem dalszym tej poprzedniej.

Jako oskarżony stanie b. prezes tutejszego zjazdu sędziów pokoju, pan Kossikowskij, oddany pod sąd na mocy ukazu rządzącego senatu, za niedbalstwo w sprawowaniu obowiązków.

= Oszust.

Do jednego ze składów wódek na ulicy Bielańskiej wszedł dziś przed południem jakiś pan, porządnie ubrany i zażądał araku w najlepszym gatunku.

Żądaniu jego uczyniono zadość; amator dobrego araku wyjął sto rubli i zażądał reszty, którą mu kupiec odliczył.

Reszta leżała na stole; kupujący począł grymasić: arak był nie taki jakiego żądał, kazał więc sobie podać inny.

Kupiec wyszukał inną butelkę.

I ta nie była dobrą.

Skończyło się na tem, że kupujący zażądał zwrotu sturublówki i nie nie kupił.

Właściciel sklepu zabrał leżącą resztę, zwrócił sturublówkę, amator araku wyszedł.

Cóż się okazało? Oto z reszty leżącej na sklepowym stole, podczas tego gdy kupiec arak mu zmieniał, zabrał on z sobą, zapewne na pamiątkę, kilkadziesiąt rubli.

Operację tę powtórzył dziś już dwa razy i za każdym razem szczęśliwie.

Fakt ten podajemy do wiadomości ku przestrodze innych.

= Wiecznie to samo!

Ulicą Hożą przechodziła wczoraj 11-letnia dziewczynka, córka wyrobnika.

Gdy doszła do bramy domu nr 12, nagle z tejże bramy wypada wielki pies buldog i rzuca się na nieszczęśliwą wprost do twarzy i kąsa ją straszliwie.

Biedne dziecko z odgryzioną wargą dolną, pokąsane upadło na ziemię bezprzytomne.

Psa schwytano i oddano pod dozór weterynaryjny.

Właściciel psa, p. O., urzędnik drogi żel. nadwiślańskiej, pociągnięty został do odpowiedzialności za niezachowanie przepisów o utrzymywaniu psów.

= Zabłąkany.

Przed paroma miesiącami z Warszawy zginęło dziecko bez śladu.

Było to chłopczyk nieduży, a podwójnie biedny, bo... głuchoniemy.

Gdyby nie to kalectwo, byłby może biedak nie przeszedł tyle...

Nieszczęśliwa matka szukała dziecka w Warszawie.

Wszelkie poszukiwania jej były nadaremne; nigdzie żadnej wiadomości.

W końcu uciekła się do ogłoszenia i oto odbieramy wieści o dziecku.

Chłopczyk znajduje się w Nowej Aleksandrji (Puławach).

Przybył tam sam w miesiącu sierpniu statkiem parowym; wysiadłszy jął się błąkać, nie mogąc dać żadnych objaśnień.

W ciągu tych kilku miesięcy dziecko przechodziło różne koleje i dziś wiadomość o niem powziąć można w osadzie Mokradki pod Puławami, w willi Cienista.

Prosimy inne pisma o powtórzenie.

= Zbrodniczy napad.

Jan Straszak, zamieszkały w Załężu (powiat olkuski), odebrał przed niedawnym czasem kilka tysięcy guldenów po zmarłym stryju w Galicji.

„Straszak ma pieniądze"—poczęto mówić w okolicy—„bał i grube", dodawano.

Wiadomość o skarbach Straszaka doszła do uszu złodziei.

Niedługo się namyślano, boć to nie pierwsza „robota", jaka im się nastręczała: dziesięciu z nich ułożyło napad, poczynilo przygotowania i...

Nocną porą otoczono chatę Straszaka: drzwi pod naporem żelaznych drągów pękły—złoczyńcy wpadli do środka.

Rodzina Straszaków znalazła się bez nadziei ratunku i pomocy.

Rabusie pochwycili Jana, jego żonę i jęli ich bić straszliwie.

— Gdzie pieniądze?

— Ja nie mam...

— Łżesz jak pies!.. Gadaj gdzie pieniądze, jeżeli życie ci miłe...

— Co się ta będziesz z nim bawił: ot, zatkaj mu gębę, żeby nie krzyczał, a weź się do baby, ona wyśpiewa...

Wzięto się do żony Straszaka, ta zlękła się i wskazała kryjówkę.

W kryjówce było 40 rubli w srebrze i 1,225 rs. w papierach; zbrodniarze zabrali pieniądze i uciekli, pozostawiając dwie pałki drewniane obryzgane krwią nieszczęśliwych.

— A a, nie poznali nas?...

— A nie... nie znajdą nas nigdy, zatrzemy ślady.

Mylili się jednak: na przypiecku leżał parobek wylękły i przerażony, który patrzył i nasłuchiwał, czy nie ujrzy jakiej znajomej twarzy lub nie usłyszy znanego mu głosu.

Gdy uszli zbrodniarze, parobek zeszedł z przypiecka i jął ratować Straszaków, a gdy się rozwidniło, pobiegł zawiadomić straż ziemską o napadzie, wskazując dwóch uczestników, których poznał: byli to okoliczni włościanie ze wsi Domaniowice.

Rozwinięto poszukiwania, po nitce idąc do kłębka, policja wykryła nowe ślady; przekonano się, że napadem kierował jeden z golczowickich włościan, Br., otoczono więc jego chatę w celu ujęcia winnego i dokonania rewizji.

W izbie było podówczas kilku wspólników; widząc, co się święci, postanowili oni bronić się do upadłego i rzucili się na policję.

Bronili się zaciekle; jeden z strażników został raniony w nogę, inni ponieśli mniejsze obrażenia, mimo to dokonano rewizji i znaleziono w izbie część zrabowanych rzeczy.

Br. wraz z towarzyszami aresztowano.

Dalsze śledztwo prowadzi się z całą energją i jest nadzieja, że wszyscy zostaną wykryci, że ich nie minie zasłużona kara.

= Ze spisu jednodniowego.

Pani w nieobecności męża oczekuje delegowanego.

Wtem wchodzi dwóch panów bardzo przyzwoicie ubranych.

Kłaniają się.

Panowie wobec damy są jakoś zaambarasowani.

Pani dla ośmielenia ich i chcąc zacząć rozmowę pyta:

— Panowie pewno delegowani?...

— Tak proszę pani... jesteśmy delegowani...

— Do spisu?...

— Tak pani... mamy właśnie spisać...

— Do spisu jednodniowego?...

— Tak pani, to w jednym dniu ma być dokonane. Mamy właśnie spisać i opisać rzeczy i meble... bo ja proszę pani jestem komornikiem...

— Jakto? Co to?

— ...I przychodzę zrobić zajęcie.

Tableau.

= **Wypadki.**

* Wyrobnik Marceli Z.. około 40 lat liczący, pracując na fabryce pod nr 4, przy ulicy Zielnej, wczoraj nagle zachorował.

Gdy go odwieziono do szpitala w drodze zmarł.

Śledztwo zarządzono.

Ciało odwieziono na Powązki.

* Józef K., powożący wozem na ulicy Srebrnej, najechał na stróża domu nr 6, Jana D. i mocno go pokaleczył.

* Włościanin ze wsi Pass, Józef W., na Elektoralnej, przejechał Ignacego W. i ranił go w głowę.

Ze świata.

× **Bertold Auerbach**, najznakomitszy współczesny powieściopisarz niemiecki, zmarł dnia 8-go b. m. w Cannes, gdzie od roku leczył się z ciężkiej choroby. Urodzony w roku 1812 w Nordstetten w Wirtembergji, pochodził z rodziny żydowskiej. Z młodzieńczą gorączką rzucił się w latach pomiędzy 1830—40 w demokratyczne ruchy niemieckich burszenszaftów, i odpokutował takowe kilkomiesięcznem więzieniem w twierdzy Hohenasperg w r. 1836. W tym samym roku wydał pierwsze swoje dzieło: „Das Judenthum und die neueste Literatur.“ Niebawem przeszedł na pole romansu filozoficznego. Do tej kategorji należą: „Spinoza“ (1837) i „Poeta i kupiec“ (1839). Sławę jednak znakomity pisarz zjednał sobie dopiero „Powiastkami wiejskiemi.“ które szybko przełożono na wszystkie języki europejskie. Od roku 1845 żył Auerbach kolejno w Wejmarze, Lipsku, Wiedniu, Dreźnie i Berlinie. Wszystkie dzieła jego odznaczają się głęboką charakterystyką, podniosłością przeświadczenia moralnego i delikatnem wyrzeźbieniem psychologicznem. Do najsłynniejszych i rzeczywiście imponujących powieści Auerbacha należą: „Auf der Höhe,“ „Das Landhaus am Rhein,“ „Walfried“ i „Landolin;“ podstawą wszakże sławy jego, która przejdzie w następne pokolenia, pozostaną owe pełne szczerości, uroku i natury powiastki wiejskie, jak: „Barfüssele,“ „Edelweiss,“ „Joseph im Schnee“ i wszystkie inne, zawarte w ośmiu sporych tomach.

× **Eksperymenta Sary Bernhardt**, bo tak nazwać trzeba jej wysiłki fizyczne w bezprzestannej grze i codziennej pracy na scenie, — zaczynają się mścić na niej. Podczas ostatniego występu w Genui, gdzie pomimo ogromnej reklamy, przyjęto ją bardzo ozięble i nawet nie zapełniono teatru na pierwszem przedstawieniu. Sarah omdlała podczas wesołej uczty w „Damie kameljowej.“ Podobno okropne przeciągi na scenie ciągłym dreszczem przejmowały artystkę, wystawioną w lekkiej balowej sukni na zimny powiew powietrza.

Publiczność to omdlenie wzięła za efekt w sztuce i dała artystce oklaski, ale w tej samej chwili zapuszczono kurtynę i nastąpił długi antrakt, który zniecierpliwił widzów.

Zaczęto się głośno domagać podniesienia zasłony, reżyser zapowiedział wreszcie, iż pomimo omdlenia i słabości, Sara Bernhardt zbiera wszystkie swe siły, aby rolę swą dograć do końca, — i rzeczywiście sztuka rozpoczęła się na nowo, w czwartym akcie wszelako w scenie Marji Gauthier z ojcem Armanda, artystka nie mogła się więcej utrzymać na nogach, padła na krzesło, walcząc z niemocą, która ją opanowała a z ust jej rzucił się strumień krwi czerwonej.

Zaczęto wołać lekarza, zapuszczono kurtynę po raz drugi i zapowiedziano, że „Sara Bernhardt pomimo najlepszej chęci grać dalej tego wieczora nie może.“

Odniesiono ją z teatru do hotelu i przedstawienie zawieszono.

Podejrzliwi utrzymują, że to ani przeciągi, ani zimno na scenie, ale chłodne przyjęcie ze strony publiczności włoskiej zirytowało do tego stopnia ambitną artystkę, iż sprowadziło krwotok.

Jeżeli wszelako ta dobrowolna męczarnia na scenie od kilku miesięcy nie jest skutkiem gorączki złota, chciwości oklasków i pieniędzy u Sary, to musi być chyba nowego rodzaju samobójstwem...

Czyżby następczyni Racheli chciała pobić ją ostatnim jeszcze efektem i umrzeć kiedy na prawdę na scenie?

× **Garibaldi**, o którego śmierci krążyły już pogłoski, ma się znacznie lepiej, dzięki troskliwej opiece dra Sangiovanni. Jenerał znajduje się już w stanie rekonwalescencji.

U wejścia do willi, którą zajmuje, stoi straż honorowa z obywateli i młodzieży złożona.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Dla ofiar opłakanych wypadków

W kościele świętokrzyskim.

Fel. Now. z Łom. rs. 5.

Na ulicach Warszawy.

Jakób Bauman wygrane w karty rs. 3, Juljan Zwejer rs. 10, Franciszek Kutz rs. 2.

Dla biednych do uznania redakcji.

J. Z. rs. 1.

Na pomnik Mickiewicza.

X. X. X. rs. 5, J. Z. rs. 1, zebrane na wieczorku przyjacielskim u p. Józefa Betchera jubilera d. 4 b. m. rs. 6 k. 13, Paw. Woj. rs. 5, Tel. Now. z Łom. rs. 5, Bolo i Wicio Łukomscy rs. 1, Rozyna i Henryś Trzcińscy rs. 1, Pinkus A. rs. 1. — Ogółem złożono rs. 2170 k. 35.

Na kasy pożyczkowe dla rzemieślników.

Karnicki rs. 100, Fel. z Łom. rs. 2, Paw. Woj. rs. 3, za „Główkę“ Bielińskiej rs. 14.

Dziś rs. 119.—**Ogółem rs. 23,369 k. 40, pesa chilijska, pieniądz srebrny chiński, pół lira tureckiego i 1/4 dolara.**

Na koszta wyprawy do Afryki.

Barbara Kasterska z Rypina rs. 1, Juljan K. rs. 2, Seweryn Mojeszycki rs. 1, Karolina Kozłowska rs. 3.

Dla nędzy wyjątkowej.

Juljan K. rs. 3.

Na naprawę zegara po-pijarskiego.

Aleks. S. rs. 3.

Na kościół w Przyrowie.

M. rs. 1.

— Z powodu zaszłych nieporozumień rachunkowych pomiędzy paniami P. M. a B. K., składam rs. 1 kop. 18, jako należące do pani B. K., a nieprzyjęte przez nią, z dodaniem jeszcze rs. 1 kop. 18; t. j. rs. 2 kop. 36 na instytut moralnie zaniedbanych, prosząc Boga, aby mnie zawsze zachował od podobnych znajomości. *P. M.*

— Jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Henryka Samborskiego składam na wpis dla biednych uczniów rs. 3.

— Złożono również z redakcji *Echa*: dla dotkniętych nieurodzajem rs. 6, dla pogorzelców rs. 11 k. 50, dla pogorzelców Czyżewa rs. 38, dla pogorzelców osady Dobra rs. 10, dla pogorzelców Sarnowa rs. 2, dla pogorzelców Łukowa rs. 3, dla galicjan rs. 2, dla powodzian w Węgrzech rs. 6, dla nauczyciela Jana Nielepiec rs. 3 k. 50, dla wdów z ulicy Smolnej rs. 1, dla rodzin po zasypanych w studni rs. 8, na teatr w Pradze rs. 4 k. 65, dla starca Malczewskiego w Omsku rs. 28, razem rs. 120 k. 65.

— Nadesłane z Petersburga rs. 50 w połowie na szpital dziecięcy przy ulicy Aleksandrja, w połowie na szpital Bergsonów, a to jako w wigilję trzeciej bolesnej rocznicy śmierci b. p. Felutki Wawelbergównej.

— Studenci Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji (Puławach) składają niniejszem serdeczne podziękowanie: p. Ad. Münchheimerowi za podjęte trudy przy urządzeniu koncertu na korzyść niezamożnych studentów tegoż instytutu; paniom: Helenie Modrzejewskiej, Kamińskiej, Kapuścińskiej, Stefańskiej i Wiśnowskiej; pp: Cieślewskiemu, Kotarbińskiemu, Kwiecińskiemu, Niedźwieckiemu, Schlötzerowi i Suszyńskiemu, oraz chórowi amatorskiemu p. Wiślickiego, za łaskawy współudział; paniom: Natalji z ks. Woronieckickich Lasockiej, Lucjanowej Wrotnowskiej, i ks. Zawiszynie, za sprzedaż programów przy wejściu do sali w dzień koncertu; oraz pp: Grossman i Herman za wypożyczenie fortepianu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Inżenierowi Puc.... w miejscu.* Prosimy szanownego pana o osobiste zgłoszenie się do naszej redakcji między godziną 12 a 3-cią.

— M. *w miejscu.* Wierszy pani drukować nie będziemy—pracy i pracy.

Nekrologja.

† Dnia 4 lutego r. b. przeniosła się do wieczności w Krakowie ś. p. Anna z Drachnów **Tyrchowska**, wdowa po rektorze szkół miasta Krakowa, przeżywszy lat 81, matka profesora dra Tyrchowskiego.

† W niedzielę, dnia 12 lutego, w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo z konduktem do grobu, jako w pierwszą bolesną rocznicę przedwcześnie zgasłej a nieodżałowanej ś. p. Marji z Gierszów **Ekiert**, na które matka zaprasza krewnych i znajomych. —430—

† Dnia 12 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Jacentego **Tomasiewicza**, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-tej** zrana, odprawioną będzie wotywa za spokój jego duszy, o czem zawiadamia się przyjaciół i znajomych nieboszczyka. —439—

† W kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 13 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. księdza Atanazego **Czepulewicza**, na które senior arcybractwa serca N. Marji Panny uprzejmie zaprasza familję, znajomych i należących członków do tegoż bractwa. —427—

† Dnia 13 b. m., w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Marcjanny z Wernerów **Gawrońskiej**, odbędzie się za spokój duszy zmarłej, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, żałobna wotywa, na którą zaprasza się rodzinę, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 13 b. m., w poniedziałek, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, odprawione zostaną msze św. za spokój dusz ś. p. Franciszka i Marji małżonków **Kisielnickich**, oraz jej córek i wnuków, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół.

† Dnia 13 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana w kościele Opieki św. Józefa, wprost ulicy Królewskiej, odprawione zostaną msze św. za spokój duszy księdza Władysława **Lasockiego**, na które uprzejmie zapraszają bratanki i dwaj bracia nieboszczyka. —444—

† Dnia 13 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się żałobna wotywa, w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, za duszę ś. p. Juljana **Kołudzkiego**, b. kasjera magistratu, na którą pozostała w smutku wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. —443—

† Senior bractwa św. Rocha przy kościele św. Krzyża zawiadamia, iż w dniu 13 b. m., w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w tymże kościele, przed ołtarzem św. Rocha, za spokój duszy ś. p. Augusta hrabiego **Potockiego**, protektora bractwa, na które senior uprzejmie zaprasza familję i przyjaciół zmarłego, oraz braci i siostry tegoż bractwa. —440—

† W poniedziałek, d. 13 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Juljana **Markowskiego**, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, odprawioną zostanie msza żałobna za spokój jego duszy, na którą pozostała żona wraz z synem zapraszają. —436—

† W dniu 13 b. m, w poniedziałek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, za spokój duszy ś. p. Wincentego **Gródzkiego**, urzędnika Banku polskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała w nieutulonym żalu żona zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —435—

† W kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-tej** zrana, w dniu 13 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę imienin ś. p. Juljana **Zasczyńskiego**, b. obywatela ziemskiego, na które pozostała wdowa, dzieci, zięć i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —156—

† We wtorek, dnia 14 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Kopczyńskiego,** b. urzędnika prokuratorji, odprawioną będzie msza św., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała matka z bratem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —434—

† Dnia 14 b. m., we wtorek, w 12 rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Pawłowskiego,** b. naczelnika Najwyższej izby obrachunkowej, odprawione będzie w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które żona, córki, zięciowie i wnuki zapraszają. —446—

† We wtorek, dnia 14 b. m., jako w dniu imienin ś. p. ks. Walentego **Baranowskiego,** biskupa djecezji lubelskiej, odbędzie się za spokój duszy jego wotywa żałobna w kościele św. Krzyża, o godzinie **8-ej** zrana, przed wielkim ołtarzem. —419—

† Dnia 14 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele na Pradze odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Antoniny z Kosińskich **Detkowskiej,** na którą pozostały mąż zaprasza krewnych i znajomych. —413—

† W dzień imienin ś. p. Julji z Sawickich **Harłamow** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej, we czwartek, dnia 16 lutego, o godzinie **9-tej** zrana. —447—

† Ś. p. Wincenty **Misiągiewicz,** przeżywszy lat 28, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20 stycznia r. b. w Suwałkach życie zakończył, o czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych. —450—

† Ś. p. Mania **Bogacka,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła dnia 10 lutego r. b. przeżywszy miesięcy trzy. Pozostali w ciężkim smutku rodzice zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Krochmalnej, nr 21, w niedzielę, dnia 12 b. m., o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —458

† Ś. p. Jaś **Dudziński,** syn Teodora i Bronisławy małżonków Dudzińskich, po długiej i ciężkiej chorobie, powiększył grono aniołków. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Marcina, przy ulicy Piwnej, na cmentarz powązkowski, w dniu 12 b. m., w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu. —157—

† Ś. p. Marja z Kaszów Zgierskich **Wielobycka,** obywatelka ziemska, żona b. oficera b. wojsk polskich, po krótkiej i ciężkiej chorobie, w dniu 8 b. m. przeniosła się do wieczności, w wieku lat 64. Pozostałe córki i synowie zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na pogrzeb, który odbędzie się w dniu 12 lutego, w niedzielę, z kościoła św. Krzyża, o godzinie **4-tej** po południu. —459—

† Jutro, w niedzielę, jako w przeddzień pierwszej bolesnej rocznicy śmierci matki naszej, nigdy nieodżałowanej ś. p. Krystyny z Szefferów **Liedtke,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele ewangelickim, o godzinie **12-tej** w południe, za spokój jej duszy, na które w wiecznym smutku pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —441—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej żałobnej posługi odprowadzenia zwłok ś. p. Władysława **Dzierżanowskiego,** składają najserdeczniejsze podziękowanie.

Ojciec Juljan Dzierżanowski z rodziną.

—154—

≅ Złote wesele.

W dniu 4-tym lutego r. b., w kościele parafjalnym w Radomsku, dopełniony został obrzęd błogosławieństwa 50-letniego pożycia małżeńskiego obywateli Jana i Katarzyny z Dębskich **Bartnickich**. Jubilaci jeszcze w sile zdrowia poprowadzeni do ołtarza przez wnuków wysłuchali, zastosowanej do chwili, przemowy miejscowego ks. dziekana Gajewskiego, po religijnem błogosławieństwie na dalszą pielgrzymkę życia odprowadzeni zostali od ołtarza przez synów i córki do mieszkania i tam czcigodnym jubilatom synowie, córki i wnukowie z prawnuczką złożyli życzenia z serca i świętego obowiązku płynące.

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Paryż 9-go lutego. — *National* pisze: Granville zaniechał planów akcji w Egipcie. Zwrot ten nastąpił współcześnie z upadkiem p. Gambetty. Anglja nie może o własnych siłach wystąpić czynnie. Ponieważ sojusz z Francją upadł, Anglja musiała zbliżyć się znowu do mocarstw centralno-europejskich. (Śladów tego zwrotu dopatrzyliśmy już w mowach Granville'a i Gladstona podczas debat adresowych w obu izbach, *przyp. red.*) Baron Courcel odjechał do Berlina. Wice-prezydentem senatu wybrany Peyrat 152 głosami na 191 głosujących.

Berlin 9-go lutego.— Ministerjum wojny wydało rozporządzenie, ażeby wszyscy rezerwiści i landwerzyści niższych stopni, którzy w razie mobilizacji mają prawo do jakichkolwiek ulg i przywilejów, zawiadomili o nich bezzwłocznie najbliższą od miejsca swego pobytu władzę wojskową.

Wiedeń 9-go lutego.— Według wiedeńskiej *Neue Freie Presse*, że śledztwo w sprawie socjalistów Mendelsohna, Truszkowskiego i Jankowskiej, którzy dawniej przebywali w Genewie a ostatniemi czasy w celach agitacyjnych odbyli wycieczkę w poznańskie, już zostało ukończonem. Wszystkie dowody wraz z aktem oskarżenia pomienionych osobistości o przestępstwo stanu zakomunikowane zostały sądowi cesarskiemu w Lipsku, który takowe zwrócił, nie uznawszy oskarżenia za dostatecznie umotywowanego.

Lwów 9 lutego.—Według rusińskiego *Słowa*, aresztowanym został profesor gimnazjalny Celewicz. Dziś przybył tu z Wiednia dep. Kołaczkowski celem zaczerpnięcia materjału do interpelacji, którą zamierza wnieść niezwłocznie w radzie państwa. Widział on się w więzieniu z kanonikiem Naumowiczem i jeszcze dziś odjeżdża.

Londyn 10-go lutego. — *Reuters office* donosi pod d. 9 b. m. z Kairu: Kontrolerowie angielski i francuski finansów egipskich doręczyli wczoraj prezesowi ministrów, Mahmudowi baszy, notę, protestującą przeciw wyrażeniom programu rządowego, wymierzonym przeciw kontroli obu państw nad administracją skarbu tureckiego.

Londyn 10-go lutego. — *Times* donosi: W odpowiedzi na protest kontrolerów jeneralnych Anglji i Francji przeciw przeniesieniu prawa układu budżetu na ministrów i deputację izby notablów, oświadczyła rada ministerjalna, iż mocarstwa nie mają prawa mięszania się za pośrednictwem kontrolerów w wewnętrzne sprawy Egiptu.

Bukareszt 9-go lutego.—W poniedziałek odbył się w Ruszczuku panslawistyczny meeting, na którym odczytano list Milutinowicza z Belgradu, donoszący, iż Risticz ma nadzieję szybkiego obalenia dzisiejszego rządu. Dwaj agitatorowie panslawistyczni, Petrowicz i Chrysticz, zostali w Panczowie aresztowani. Węgierski minister spraw wewnętrznych zarządził surowe śledztwo.

Kotar 9-go lutego.—Skarbiec familijny książąt czarnogórskich, przewieziony w zeszłym miesiącu z Cetynia do Antivari, gdzie ks. Mikołaj przebywa, znikł bez śladu. Poczyniono energiczne poszukiwania. Wojewoda Bożo Petrowicz prowadzi śledztwo.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 10-go. — Wczoraj na radzie kardynałów rozbierano kwestję wakujących stolic biskupich w Niemczech.

Paryż 10-go. — Na wice-marszałka senatu wybrany Pegrat (radykalny). Nowy ambasador w Berlinie, baron de Courcel, wyjechał wczoraj wieczorem na swoje stanowisko.

Londyn 10-go. — Doniesienie *St. James Gazette*, jakoby lord Granville protestował przeciw posunięciu się Rosji w Azji średniej, jest zmyślone.

Londyn 10-go.—*Biuro Reutera* donosi z Kairu: W tej samej chwili, gdy kontrolerowie finansów wręczyli prezesowi gabinetu swoją odezwę, wystosował Mehmud Barzedz do konsulów jeneralnych notę, w której występuje, że przejście prawa uchwalania budżetu na izbę notablów nie narusza praw kontrolerów finansowych. Nota wylicza przywileje nadane kontrolerom dekretem z r. 1879 i zapewnia, że będą one przez rząd szanowane.

Londyn 10-go. — Z Kairu donosi *Biuro Reutera*: Kontrolorowie finansowi wystosowali do prezesa ministrów pismo, w którem zwracają uwagę na dekret khedywa z 18 listopada 1879 r. nadający kontrolerom rangę ministrów i głos we wszelkich kwestjach dotyczących położenia finansowego Egiptu, administracji długu publicznego i dochodów. Kontrolorowie wzywają prezesa gabinetu, aby odezwę ich przedstawił khedywowi i radzie ministerjalnej.

Londyn 10-go lutego. — Gladstone oświadcza na zapytanie Simona, że sprawozdania konsulów o zajściach przeciwżydowskich w Rosji będą parlamentowi zakomunikowane. Sprawa ta jest wewnętrzną kwestją innego mocarstwa i nie może być przedmiotem urzędowej korespondencji. Możliwe są tylko przyjacielskie przedstawienia; inne kroki więcejby zaszkodziły niż pomogły.

Northcote zapowiada, że będzie zwalczał wniosek zmiany regulaminu, wedle którego możnaby prostą większością zamknąć dyskusję. Toż samo Marriott, liberalny. Wormsowi odpowiada Dilke, że odpis traktatu granicznego rosyjsko-perskiego będzie izbie przedstawiony, skoro tylko rząd takowy otrzyma. Kwestja ta jest przedmiotem korespondencji dyplomatycznej.

Londyn 10-go. — Izba gmin. Poprawka Smitha do adresu odrzucona 93 głosami przeciw 37. Maccarthy wnosi poprawkę, potępiającą akcję władzy wykonawczej w Irlandji. Forster usprawiedliwia politykę rządu postępowaniem ligi rolnej. Rozprawy odroczono.

Berlin 10-go. — *Germania* grozi konserwatystom, że centrum w sprawie ustaw majowych zawrze kompromis z frakcjami liberalnemi.

Wiedeń 10-go.— W Kotaro rozeszła się pogłoska, że skarb familijny księcia Mikołaja czarnogórskiego zaginął w nieodgadniony sposób.

Wiedeń 10-go. — Izba panów reichsratu dyskutowała na dwóch posiedzeniach kwestję uniwersytetu czeskiego w Pradze. Hr. Taaffe oświadczył, że otwartym planem rządu jest doprowadzenie do porozumienia między narodowościami. Celem wniosku rządowego jest ułatwienie tego porozumienia. Rząd stoi na gruncie ściśle prawnym i wedle zwyczaju konstytucyjnego, opiera się na większości. I minister oświaty bronił wniosku, który ostatecznie został przyjęty.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego.*"

Wiedeń 10-go lutego.

Pogłoska o dymisji namiestnika Galicji, hr. Alfreda Potockiego, jest dotychczas nieprawdziwą.

Lwów 11-go lutego.

Wypuszczeni przez policję Hlahol i Łabacz zostali powtórnie zaaresztowani z rozkazu sądu.

Prócz tego aresztowano djaka Szprzynia.

Petersburg 11-go lutego.

Journal de St. Petersbourg powtarza za *Gołosem* wiadomość, że znany starowierca Adrjan Puszkin na przedstawienie jenerała Baranowa rozkazem Najwyższym został wypuszczonym na swobodę.

Petersburg 11-go lutego.

Nowoje wremia drukuje list profesora Budziłowicza z powodu ostatnich aresztowań w Galicji.

Autor dowodzi, że w Galicji nie istnieje żadna russofilska agitacja.

Powiada dalej: że Adollf Dobrjański, który od 1868 r. nie jest ani deputowanym, ani nie zajmuje żadnego urzędowego stanowiska, nie mógł tem samem kierować żadną agitacją.

Petersburg 11-go lutego.

Pan Katkow w organie swoim oświadcza, że nie potrzebował zrzekać się godności członka rady stanu, ponieważ stanowisko to ofiarowanem mu było tylko przez gazety.

SZARADA.

Smutny los bywa *trzeciego drugiego*
Na świecie,
Bo chociaż ciężar wciąż kładą na niego,
To często on, *pierwsze czwarte*, oprócz tego
Czuje na grzbiecie.
Wszyscy, oj *wszyscy*, nie bądźcie już tacy,
I nie tracąc czasu, weźcie się do pracy.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Kamienie.*)

— P. ***Erazm Majewski***, współwłaściciel ***warszawskiego laboratorjum chemicznego***, w interesie firmy wczoraj wyjechał do ***Trjestu, Wenecji, Medjolanu, Nicei, Gray, Marsylji*** i innych miast południowej Francji i Włoch.

Należy nam życzyć dzielnemu przemysłowcowi powodzenia. —160—r

(161) *Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej* ma honor donieść szanownej publiczności, że dnia 15-go lutego r. b., to jest we środę, w salach resursy odbędzie się ***bal połączony z koncertem*** na dochód warszawskiego domu schronienia (Przytuliska).

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Posąg" (występ p. Modrzejewskiej, ab. D, nr 3). Jutro: „Fru-Fru" (występ p. Modrzejewskiej, przedstawienie popołudniowe); „Trubadur" (występ p. Zakrzewskiego, przedstawienie wieczorne). — ROZMAITOSCI: Dziś: „Artykuł 264". Jutro: „Niby-małżeństwa". — MAŁY: Dziś: „U ciotuni", „Trzy kapelusze" i „Bęben". Jutro: „Hannibal ante portas", „Po drodze", „Gapiątko z St. Flour" i „Ofiara".

Cena okowity z dnia 11-go lutego.
Nieuregulowana.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów ogłoszenie „Warszawskiego przedsiębiorstwa skupywania odpadków."

Od zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Z powodu nadeszłego terminu odnowienia biletów dla członków, wydanych po d. 1-szy stycznia 1882 r., zarząd warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami ma zaszczyt najuprzejmiej prosić pp. członków o złożenie swoich biletów z załączeniem ustanowionej opłaty, w kancelarji zarządu (Krakowskie-Przedmieście nr 11 domu), a to dla zmiany takowych na nowe.

Dotychczasowi członkowie, jak niemniej osoby pragnące na nowo zaliczyć się w poczet członków Towarzystwa, mogą zgłaszać się do kancelarji zarządu codziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu.

Mieszkańcy po za Warszawą, pragnąc zaliczyć się do członków Towarzystwa, raczą zawiadomić o tem piśmiennie zarząd, z wymienieniem stanu, imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania.

Członkowie wnoszą corocznie do kasy Towarzystwa nie mniej nad rs. 3.

Roczne opłaty mogą być zamienione na jednorazowe wniesienie rs. 30.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— „M. z czerwoną kokardą“-

List odebrałem; Na maskaradzie w niedzielę z pewnością będę.

—449— E. P.

— Masce z przeciwka.

Czekać będę na czwartej maskaradzie na scenie teatru Wielkiego o godzinie 1-ej.—Twój K. (454)

— Dowiedzioną jest rzeczą, że wszyscy doktorzy przepisujący swoim chorym **cygarety indyjskie Grimaulta et C-ie** jednozgodnie oświadczają, że skutki tego lekarstwa są cudowne przeciwko astmie, duszności, katarom, zapaleniu ślużów nosowych, podniebienia i naczyń powietrznych płuc.

Extrait de la Gazette médicale de Vienne (Autriche). —222r—

— Prawdziwy **likwor benedyktyński** z opactwa Fécamp, który dla wybornego smaku swego i rozmamiającego działania wszedł w modę, używa się odtąd na wszystkich obiadach po każdem daniu zamrożonem. —125r—

— Wyczytawszy w *Kurjerze Warsz.* nr 31 z dnia 8-go b. m. i r., że w składzie herbaty i cukru pod firmą **L. Wilenkin, na Nowym-Świecie nr 25,** między Chmielną i Jerozolimską aleą, znajdują się **dobre wina francuzkie,** zaszedłem i kupiłem partję **białego** i **czerwonego** i przekonałem się, że rzeczywiście jestto wyborne, czyste, oryginalne i niedrogie wino francuzkie, — wskutek czego winienem wzmiankowanej firmie złożyć podziękowanie publiczne i zalecić ją prawdziwym amatorom francuskich win.

Warszawa, 11 lutego 1882 r.

—155— **Mścisław Załuski.**

— Niniejszem mam honor zawiadomić łaskawą dawną klijentelę i szanowną publiczność, że istniejący od lat 9 skład płótna, haftów i bielizny pod firmą Jarocki i Kwaśniewski, w gmachu teatralnym pod filarami, po rozwiązaniu współki, takowy pod własną firmą **T. Kwaśniewski,** w powiększonym zakresie doborze towarów, przy możliwie niskich cenach, nadal prowadzić będę, polecając się pamięci i łaskawym względom. —448—

— **Zakład naukowo-rzemieślniczy dla kobiet pod firmą O. Suchowiecka** (Bracka nr 14, wejście od Chmielnej) zawiadamia o rozpoczynającym się **w dniu 15-tym b. m. kursie buchalterji.** Zapisy na krój sukien, kwiaty, krawaty, stroje damskie, malowanie na porcelanie, krój bielizny, introligatorstwo, przyjmują się codziennie. —141—

4-klasowa

Pensja prywatna żeńska, istniejąca w mieście gubernjalnem **Siedlcach,** przyjmuje uczennice na stałe i przychodnie.

—357— **M. Masłowska.**

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 20 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* —174—

— **Główny zakład nauki kroju i szycia sukien i okryć damskich, K. Głodzińskiego,** Miodowa nr 1, nauczyciela specjalistę i technika w układaniu metod kroju na różne systema, uznane przez światłą i kompetentną publiczność, a przez tysiące osób w praktyce zastosowane, uznaje bezczelnością wszelkie napaści w ogłoszeniach i krytykowanie takich rzeczy fachowych przez przedsiębiorców nauki kroju niefachowych. —63—

— *Zarząd kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich* zawiadamia, że w dniu 3-cim (15-tym) lutego, to jest we środę, o godzinie 7-ej wieczorem, w gmachu giełdy, przy ulicy Królewskiej, odbędzie się ogólne posiedzenie reprezentantów kasy pożyczkowej, na którem przedstawionem zostanie roczne sprawozdanie i bilans rachunków za rok ubiegłu. —117r—

— **Krople W. Russyana (Brassicon) od bólu głowy,** znane ze swych cudownych skutków, uśmierzają w przeciągu kilku sekund za posmarowaniem szyi, skroni i czoła. **Ból głowy. Migrenę, Cierpienia nerwowe głowy, Zawroty, Uderzenia krwi do głowy.** Każdy flakon opatrzony etykietą z własnoręcznym trójkolorowym podpisem. Cena flakonu 80 kop. Nabywać można we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych.

Główny skład w Warszawie ulica **Bracka nr 2.** —292—

— Zakład rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska nr 53. Kursa zaczynają się w każdym czasie. (126)

UBEZPIECZENIE ZYCIOWE

we wszelkich kombinacjach na warunkach powszechnie uznanych za najkorzystniejsze dla ubezpieczonych, jasno bez żadnych zawikłań, przyjmuje rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń kapitałów i dochodów, t. j. wyłącznie dla ubezpieczeń na życie ludzkie i jako takie istnieje specjalnem i jedynem w kraju od roku 1835-go.

Gwarancja najpewniejsza. Ubezpieczeni po 5 latach mają **udział w zyskach.** Polisy mają już po 3-ch latach swoją wartość, Towarzystwo udziela na takowe pożyczki, lub je odkupuje. Dla opłaty składek istnieje **3-y miesięczna prolongacja,** po terminie; oprócz tego **cały rok** dla odnowienia ubezpieczeń nie opłaconych w terminie.

Stowarzyszeniom fabrycznym, rzemieślniczym i wszelkim innym, łączącym się w celach ekonomicznych (nie mniej jak z 30 osób) **w gruppy** ubezpieczeń życiowych, Towarzystwo czyni **znaczne ustępstwa** i daje jeszcze dogodniejsze warunki. Towarzystwo to od istnienia swego 46-letniego nie miało nigdy żadnych zatargów ani procesów z posiadaczami polis i wypłaciło wyłącznie za wypadki śmiertelne 2250 osobom na sumę siedm i pół miljona rubli srbr.

Bliższe informacje udzielają się **bezpłatnie** i przez korespondencję **w Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa przy ulicy Królewskiej Nr. 6,** jako też i w agenturach na prowincji.

Jeneralny inspektor Towarzystwa **Emiljan Rożejowski.** —8—

Dentysta Daniel Frenkel, Długa nr 21,

leczy specjalnie choroby zębów i dziąseł. Sztuczne zęby wykonywane są według najnowszego systemu przez byłego asystenta dra Cymermana, nadwornego dentysty księcia Karola w Berlinie, w tym celu do pracowni mojej sprowadzonego — udzielam również porady na mieście. —304—

— **Specjalny Zakład leczniczy dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych dra KOHNA.** Przyjmuje chorych przychodnich i na stałe pomieszczenie codzień od 9-ej do 10-ej rano i od 5-ej do 6-ej po południu. Miodowa nr 15. —70r—

LECZNICA
przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. **Dr Wójcikiewicz Feliks.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz niedziel.

Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 10—11. **Dr Piaszczyński.** Codziennie. Chorocy oczów.

Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Codziennie. Choroby gardła krtani i jamy nosowej.

Od 11—12. **Dr Groer.** Codziennie *oprócz* niedziel. Choroby własciwe kobietom.

Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz.** Codziennie. Choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego.

Od 12—1. **Dr. Heiman.** Codziennie. Choroby uszne i chirurgiczne.

Od 1—2. **Dr Dinte.** Choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 1—2. **Dr Sieragowski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne.

Od 2—3. **Dr Saski.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 2—3. **Dr Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe leczenie elektrycznością. Wtorek, czwartek, sobota i niedziela.

Od 3—4. **Dr Strasburger.** Codziennie. Choroby zębów i chirurgiczne.

Od 3—4. **Dr Watraszewski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne. —108r—

— W **Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet** (plac Zielony nr 10) otworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów“, „Introligatorstwa“, „Rękawiczek“, „Kroju Bielizny“ i „Szewctwa“ — zapisywać się można codziennie. —47r—

— **Bardzo prędko** wyleczyć można opierzchnięcie, popękanie skóry, opmrożenia, krostki, liszaje i wszystkie t. p. dolegliwości skórne, za pomocą **Crême Simon,** który zarazem jest najlepszy **Gold-Cream.** środek cudowny, zachowujący świeżość twarzy do późnej starości. Cena zniżona, obecnie rs. 1 kop. 30. Sprzedaż główna u **Aleksandra Kocha,** Ulica Krakowskie-Przedmieście nr 83. —63r—

— Józef **Finkelsztein,** dentysta amerykański, powrócił z zagranicy, przyjmuje od 10 do 6 po południu. Swiętokrzyska nr 19. Specjalność leczenia szczęki, zębów, plombowanie i wprawianie zębów. (307

— Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Złota nr 5. (356)

Wina Szampańskie:
Piper sec.
Piper Carte blanche.

nadeszło do pp.: A. Bocquet, Stefan Dobrycz et Comp., Kotecki i Szober, Bolesław Morski, Wł. Nowicki, St. Riedel Simon i Stecki, A. Skorupski, Sowiński i Szulc, A. Stępkowski. —93r—

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica 12 r

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna.** chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 9—10 **Dobrski K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).

Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szczęki i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od 10—11 **Erlich Jan.** chor. właściwe kobietom. Codziennie

Od g. 11—12 **Bauerertz Adam.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od $11\frac{1}{2}$—$12\frac{1}{2}$ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. $12\frac{1}{2}$—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt.** Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.

Od 3—4 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.

Od 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codzien. z wyjątk. niedziel i świąt.

Od g. $3\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od 5—6 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gabinet 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztambart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby dziecięce: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: dr Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

DOLINA SZWAJCARSKA.
W Sobotę, d. 11 Lutego b. r., danym będzie

BAL MASKOWY,

podczas którego orkiestra pod dyrekcją **A. Sonenfelda grać będzie.**
Wejście dla mężczyzn Rs. 1 kop. 5.
„ „ dam „ — „ 55.
Początek o godzinie 11-ej wieczorem.
Za przechowanie ubrania wierzchniego po kop. 10 od osoby. 983

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Sprowadzany przezemnie od lat paru

Poudre de Riz
J A V A

Prawdziwy wyób Paryzki,
uznany za najlepszy i najdelikatniejszy ze wszystkich pudrów; zbytecznem jest wyliczanie wszystkich zalet, jakie posiada.—Każda osoba po jednorazowem użyciu, będzie przekonaną o wyższości jego nad wszystkiemi dotychczas znanemi pudrami.

CENA
za duże pudełko tylko rs. 1.

Wyłączna sprzedaż hurtowo i detalicznie
na Warszawę, prowincję i Cesarstwo

w Perfumerji
ALEKSANDRA LIPINK,

ulica Wierzbowa, róg Niecałej.
Próby tego pudru na żądanie wydają się **bezpłatnie.** 311

F U T R A —974—

złożone zostały do sprzedania: Szuba rosomakowa, za rs. 70; Niedźwiedzia za rs. 65; Salopka podszyta lisami, za rs. 25; Palto nurkowe, za rs. 90, u W. Raab, Marszałkowska 75.

Potrzebny jest 985

Uczeń

do apteki na prowincji.—Bliższa wiadomość: Bielańska № 15, apteka S. Sadkowskiego.



Ważne dla tych osób, które potrzebują się —849—

umeblować tanio!

są do sprzedania różne Garnitury, Szafy, Kredensa, Szesłongi i t. p.—Róg Świętokrzyzkiej Marszałkowskiej №48, w bramie, na 1 piętrze.

Ważna Wiadomość.

Wszyscy ci, którzy założyli interes przed niedawnym czasem, lub też zakładający obecnie interesa, mogą dostać pożyczkę na umiarkowany procent.—Uprasza się o wskazanie miejsca interesu. — Oferty upraszam składać pod lit. A. Z. 100, w kantorze Kurjera Warszawskiego. —893—

Ważna wiadomość dla PP. FABRYKANTÓW i KUPCÓW.

Różne Lokale

mieszkalne i fabryczne, są jeszcze do wynajęcia po możliwie nizkich cenach, przy ulicy Hożej, drugi dom od Marszałkowskiej.—Wiadomość: Złota № 3, u właściciela domu. 639

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie,
ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

Odbiera co tydzień świeże transporta koronek ręcznych, wykonywanych podług deseni francuskich.

Chustki crême i czarne. 44 r
Krawaty, fanszony zjedwabiu francuskiego.
Obszycia do chusteczek balowych.
Zarzutki na meble.
Szerokie i grube na potrzeby kościelne.
Do sukień, bielizny i mebli.

Tamże Herbata firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.



Do sprzedania z kilku pokoi

MEBLE

orzechowe, oraz Lampy, Lustro, Tremo petersburskie, **za przystępną cenę.—Ulica Sienna № 15,** w bramie na lewo (idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie). 407

KWIATY

są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, garnitury do sukień, i pojedyńcze bukiety.—**Nowy-Świat № 70,** mieszk. 8. 986

W jednym z najlepszych punktów położony

SKŁAD WĘGLI i DRZEWA

jest do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość w handlu Win W. Dzięgielewskiego, róg Wielkiej i Świętokrzyzkiej. 984

Przełożona Pensji Żeńskiej
Jadwiga Lipska

zawiadamia Szanowną Publiczność, że przyjmuje uczennice przychodnie, pensjonarki i półpensjonarki, zupewniając gruntowną naukę, konwersację w obcych językach, a na żądanie muzykę.—**Ulica Hoża № 5.** 930

Wiadomość! —928

jest do sprzedania 5 bil z kości słoniowej, dużych.—Tamże są do zbycia Kanarki dobrze śpiewające. Tamka № 35, mieszk. 1, od frontu.

MEBLE

bardzo mało używane do sprzedania, mianowicie: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy do sukień, szafki do bielizny, trema, lustra, biórko, szeslong, zegar rzeźbiony stołowy, gzemsy, gzemsy do firanek, kredens orzechowy, kilka krzesełek wiedeńskich, bibljoteczka, lampy, konsolki składane do kart. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 917

Dom Rolniczo-Handlowy
A. HILDEBRANDA

w Radomiu,
ma honor donieść, iż od dnia 1 Stycznia r. b., zajmuje się pośrednictwem przy kupnie, sprzedaży i wydzierżawianiu Majątków Ziemskich, we wszystkich powiatach gubernij Radomskiej i Kieleckiej. Mając dostateczną ilość wyciągów różnych majątków, uprasza osoby interesowane o łaskawe zgłaszanie się pod powyższym adresem, tak po kupno, jako też i ze sprzedażą. —139—r—



Piotr Sliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —948

M A G A Z Y N

M. Dzierżanowskiej,

Bielańska № 4,
na nadchodzący sezon karnawałowy, przygotował wielki wybór: Kołnierzy jedwabnych i koronkowych, Kryz, Żabotów, Crepe-lisse i t. p. przedmiotow, w najwykwintniejszym guście, po cenach umiarkowanych. —123—r
Tamże przyjmuje do roboty i do prania czepeczki, żaboty, kryzy i t. p. rzeczy.

Słoik 40 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, ul. Miodowa 10,
przy Składzie Maszyn

Juljana Berg.

76r

Wykwalifikowany Korespondent,

władający językami: polskim, rosyjskim i niemieckim, oraz buchhalter skończony, mogący wykazać świadectwami pełnienie tych obowiązków w domach handlowych pierwszego rzędu, mogą znaleźć zaraz pomieszczenie w interesie przemysłowo-handlowym.—Reflektanci złożą swoje oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. B. 933

Hoża 11.

5 pokoi z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią, przedpokojami, wodociągami i wygodami, od 1 Kwietnia r. b. —676—

SKLEPY

różne, nowo-powstać mające, są do najęcia od 1-go Lipca. Mogą być urządzone według życzenia najmującego. Ilość pokojów przy sklepie zależna od życzenia najmującego. Sklepy zdatne na restaurację, skład apteczny, skład lamp, zakład fryzjerski, dystrybucję; inne o jednym pokoju, zdatne na artykuły spożywcze, galanterję, wyroby blacharskie, pieczywo, wędliny i t. p. Sklepy mieścić się będą w domu narożnym od Nowego-Świata i placu św. Aleksandra № 1.—Wiadomość od godz. 5—7, Niecała № 12, u budowniczego. 918



MAGAZYN
Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,**
w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnzch. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru **poręcza** swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com.

NIECAŁA № 8.
1-sze piętro w oficynie, wprost bramy

M. RATYŃSKIEJ.
Pracownia sukień

wykonywa roboty z powierzonych, jak i własnych materjałów. Z prowincji przyjmuje zamówienia **na całe wyprawy, okrycia, suknie** balowe od rs. 15 i t. p., otrzymuje świeże żurnale i medele wprost z Paryża.

SZKOŁA RZEMIOSŁ DLA KOBIET
udzielająca pod **gwarancją** uczennicom patenta.

NAUKA KROJU
z praktyką w pracowni.

Dla uczennic z prowincji przybyłych pomieszczenie w **Zakładzie** na dogodnych warunkach.

Zakład form bibułkowych

paryzkich, otrzymuje bezpośrednio pierwsze **Nowości modnych fasonów.—Nie ma nic wspólnego z pracownią L. RATYŃSKIEJ,** o czem zawiadamiam dla uniknięcia zawodów i pomyłek. 831

Marja Ratyńska,
Redaktor. pisma „Nowe Mody Paryzkie".
NIECAŁA № 8.

Rządca dóbr (Szlązak)

z dobremi świadectwami, dotychczas w obowiązku w Galicji, pragnie objąć posadę w Królestwie lub w Cesarstwie. — Wiadomość w Dystrybucji, Świętokrzyzka № 13. 866

Młyn wodny —860—

o dziewięciu kamieniach, do wydzierżawienia w każdym czasie, pod Wilnem.—Bliższa wiad. Wilno, Plac Jerzego, dom Łęskiego u Rządcy.



OSTRYGI
OSTENDZKIE
i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 33 r
Antoniego Stępkowskiego.

Lekcje Buchhalterji

udziela J. Danilewicz, Nauczyciel, z patentem autor.—Królewska № 13. 518

APTEKA
Wendy i Wierogórskiego,

47. Krak.-Przedmieście 47.

Koryzaryna, środek przeciwko katarowi.
Maść na odzięblenie.
Mastyki do heliominiatur.
Olejek miętowy japoński, uśmierzający ból głowy.
Pastylki od bólu gardła.
Pastylki od kaszlu.
Płyn do odświeżania powietrza.
Syrop od kaszlu.
Rabarbar prawdziwy chiński.
Bestitution fluid przeciw bólom reumatycznym.
Wazelina, chemicznie czysta, udelikatniająca skórę.
Wino pepsynowe na Lunelu, ułatwiające trawienie.
Wino Rabarbowe na Maladze.
Wino Chinowe na Maładze.
Woda na odzięblenie.
Tran Szwedzki oczyszczony. 337—r

PLACE

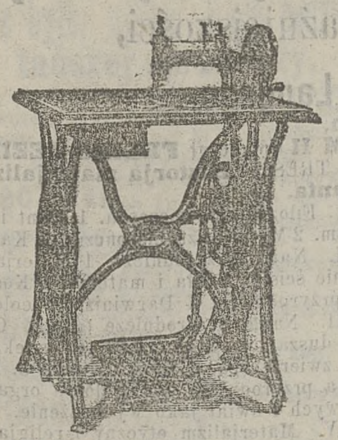
w różnych okolicach miasta i po za miastem pod budowę **domów i fabryk,** do sprzedania w Biurze Komisowem, kaucjonowanem. b. Rejenta **J. Fedeckiego, Miodowa № 3.** — Tam także żądane są dzierżawy dóbr. —404—r—

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaży, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie zużytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn.

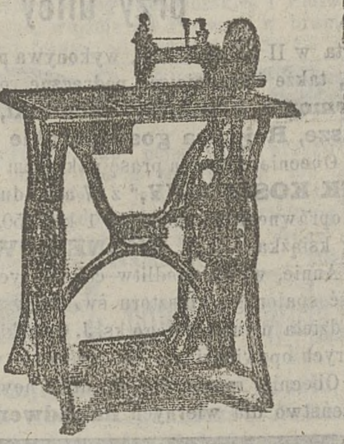
Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek, Chustek, Kaftaników, Koszulek, Całesonów, Kamaszy różnych. Sukienek, Pończoch. Ubrania myśliwskie. Skarpetki.

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia



THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.

Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

☞ Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane. ☜

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29.

r—379

Magazyn Strojów, Sukień i Okryć damskich

A. RANDEAU,

ulica Niecała Nr 8.

Na Karnawał Magazyn zaopatrzony został w modele a mianowicie:

Sukień z magazynów Hentenaar i Felix.
Kapeluszy z magazynów Virot i Felix.
Okryć z magazynów Pingat.

z najpierwszych domów paryzkich; nadto magazyn poleca:

Sorti de bal w rozmaitych rodzajach.
Dżety do przybierania sukień balowych we wszystkich kolorach.
Kwiaty do sukień balowych.
Gazy przerabiane srebrem i stalą na suknie balowe.
Suknie haftowane w pudełkach.
Szerokie obłożenia z piór do przybierania kostjumów.
Pióra strusie i fantazyjne.

Gorsety atłasowe, tiulowe i zwyczajne.
Tournury rozmaitych fasonów.
Crepfisy i bałajezy.
Wstążki rozmaitych kolorów i gatunków.
Koronki we wszystkich kolorach.
Passemanterje i frendzle.
Guziki fantazyjne i passemanteryjne.

—o—

Słowem wszełkie przybory, wchodzące w zakres toałety damskiej.

199—r

Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych

„WULKAN"

(dawniej KAROL MINTER),

SKŁAD FABRYCZNY WIERZBOWA N. 1,

posiada w wielkim wyborze:

Naczynia kuchenne cynowe i emaljowane.
Łóżka, Kołyski i Meble żelazne.
Wanny i Apparaty kąpielowe pokojowe.
Odlewy z bronzu i cynku.
Trumny metalowe w różnych gatunkach.
Waterklozety, Umywalnie, Lodownie pokojowe.
Figury do gazu, Fontanny i t. p. r146
Adres dla Telegramów: **„Towarzystwo Wulkan Warszawa."**

MAGAZYNY SPOŻYWCZE
GOSPODYŃ WARSZAWSKICH

16 Marszałkowska 16

róg Nowogrodzkiej,

rozpoczęły sprzedaż detaliczną wszelkich **Win** zagranicznych, **Porteru i Piwa Angielskiego, Porteru i Piwa** krajowego z celniejszych browarów; **Wódek i Likierów** po cenach fabrycznych, z dystylarni **F. Jankowskiego,** nagrodzonej medalami: złotym i srebrnym na Wystawie Paryzkiej 1878 r.—Polecają: **Sardynki, Wina Bordoskie,** wprost z Bordeaux sprowadzane, **z gwarancją,** że te ostatnie są **czyste** i bez żadnych **domieszek; Kakao z Tapioką** przyrządzone, jako posiłek dla osób osłabionych; **Kawę z Żołędzi Słodkich** dębu Aragońskiego i różne **Mączki** francuzkie do przyrządzania naprędce zup. **Kawa, Herbata, Cukier, towary Kolonjalne i Wszelkie Artykuły Spożywcze,** zawsze **w wyborowych gatunkach** i po **cenach umiarkowanych.**

Nadszedł świeży transport Sera Rytwiańskiego, który dobrocią prawie równa się Szwajcarskiemu.

r—358

Drukarnia katolicka w Częstochowie,

przy ulicy Ogrodowej Nr 177,

otwarta w II połowie r. z., wykonywa prócz **DZIEŁ i KSIĄŻEK TREŚCI RELIGIJNEJ**, także i drobniejsze podręczne roboty drukarskie, jak np.: **bilety wizytowe, adresy firmowe, blankiety, rachunki, etykiety, tabele, cenniki, cyrkularze, kwitarjusze, Rejestra gospodarskie** etc. etc., nadto wchodzi w umowy z autorami.

Obecnie opuściła prasę nakładem tejże drukarni książka do nabożeństwa, p. t.: **„SPIEWNIK KOSCIELNY,“** z 67 ark. dużej 16-ki złożona; cena egzemplarza zbroszurowanego rs. 1, oprawnego w skórę rs. 1 kop. 50. Skład główny w tejże drukarni. Wkrótce opuści prasę książka p. t.: **„WIANEK ŚW. ANNY“**, zawierająca prócz opisu historycznego o św. Annie, wybór modlitw codziennych, (czysty dochód z książki tej przeznaczony jest na korzyść spalonego klasztoru św. Anny w Przyrowie); znajduje się także na ukończeniu Tom 1-szy dzieła dwutomowego ks. J. Osieckiego, p. t.: **„Nauki ludowe religijno-moralne,“** w których opowiedzianą jest treściwie w formie kazań, całość wiary katolickiej.

Obecnie rozpoczął się druk nowej książki p. t.: „Miesiąc Dzieciątka Jezus, czyli Nabożeństwo dla wiernych **na Adwent i na Karnawał**“. 280

Fabryka Mebli Giętych

pod firmą

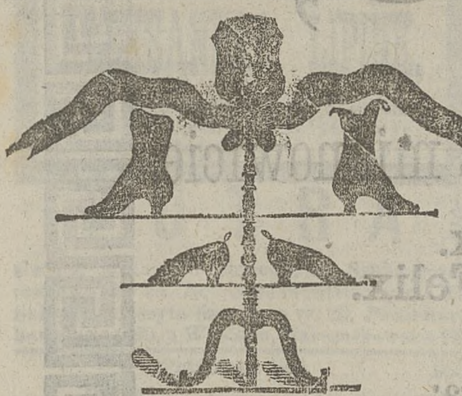
BRAUN & FISCHLER,

egzystująca od roku 1876 przy ulicy **Nowolipie № 78**, (Skład fabryczny przy ulicy Hr. Kotzebue № 3), ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z początkiem roku bieżącego, **na wielokrotne żądania swych kundmanów**, zaopatrzyła skład swój prócz mebli giętych własnej fabryki, **w meble stolarskie najsłynniejszych fabryk zagranicznych**, jako też **i własnego wyrobu**, mianowicie:

Szafy, Kredensy, Tualety, Umywalnie, Łóżka, Biurka męzkie i damskie, i t. p.

Zamówienia przyjmują się w fabryce jako też w składzie.

Ceny nader umiarkowane. 289r



WAŻNE DLA DAM.

Wyprzedaż.

Z powodu zbytecznego nagromadzenia się w składzie moim obuwia damskiego, urządziłem tymczasową wyprzedaż takowego po cenach niżej kosztu.—Wyprzedaż ta trwać będzie do 15-go Lutego.—Ktoby zatem z Szanownej Publiczności życzył sobie korzystać z nadarzającej się sposobności taniego nabycia trwałego i elegancko wykończonego obuwia, raczy się zgłosić do Magazynu Obuwia damskiego, przy ulicy Niecałej № 3.

731 **Jan Borodzicz.**

NAJLEPSZE OBUWIE

Wybór wielki!



W MAGAZYNIE OBUWIA

DAMSKIEGO I DZIECINNEGO

Józefa Zbrożek (syna),

ULICA PRZEJAZD № 2.

Magazyn powyższy poleca najwykwintniejsze **obuwie**, przewyższające wyroby Paryża i Wiednia, a to pod względem trwałości, przystępnych cen i elegancji.

W magazynie powyższym znajdują się różnorodne pantofelki i buciki ze skór: gemzowych, **chevrau**, lakieru i t. p., oraz prunelowych, jedwabnych i atłasowych, również pantofelki dziś najmodniejsze z haftem: złotym, jedwabnym i z paciorków, są w wielkim wyborze.

PP. kupcom, biorącym większe partje, ustępuje się rabat.—**CENY STAŁE.** 203—r

Jako najlepsze i najtańsze źródło nabycia

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH,

poleca się Szanownej Publiczności

renomowana firma

BRACI KOCH,

Miodowa Nr 2,

posiadająca wielki wybór garderoby na nadchodzący SEZON, po nader przystępnych cenach. 11 r

Ukończonym został druk dzieła p. t.

Historja filozofji Materjalistycznej

i jej znaczenie w teraźniejszości,

przez

Fryderyka Alberta Langego,

w 2-ch tomach.

TOM PIERWSZY tłómaczył z III niemieckiego wydania **ALEKSANDER ŚWIĘTOCHOWSKI.** TREŚĆ: **Historja materjalizmu do Kanta.**

R. I. Materjalizm w starożytności: 1 Okres starszej atomistyki, a w szczególności Demokrit. 2 Sensualizm sofistów i etyczny materjalizm Aristippa. 3 Reakcja przeciwko materjalizmowi i sensualizmowi. Sokrates, Plato, Aristoteles. 4 Materjalizm w Grecji i Rzymie po Aristotelesie, Epikur. 5 Poemat dydaktyczny Tytusa Lukrecjusza Karusa „O Naturze“.

R. II. Okres przejściowy. 1 Religje monoteistyczne w stosunku do materjalizmu. 2 Scholastyka i panowanie pojęć aristotelesowskich o materji i formie. 3 Powrót poglądów materjalistycznych z odrodzeniem się nauk.

3. III. Materjalizm XVII wieku. 1 Gassendi. 2 Hobbes. 3 Oddziaływanie materjalizmu w Anglii.

R. IV. Materjalizm XVIII wieku. 1 Wpływ angielskiego materjalizmu na Francję i Niemcy. 2 Dela Mettrie. 3 Systemat natury. 4 Reakcja przeciwko materjalizmowi w Niemczech. —333—R—

TOM II tłómaczył **FELIKS JEZIERSKI.** TREŚĆ: **Historja materjalizmu do Kanta.**

R. I. Filozofja nowoczesna. 1 Kant i materjalizm. 2 Materjalizm filozoficzny po Kancie.

R. II. Nauki przyrodnicze. 1 Materjalizm i badanie ścisłe. 2 Siła i materja. 3 Kosmogonja przyrodnicza. 4 Darwinizm i teologja.

R. III. Nauki przyrodnicze (d. c.). Człowiek i dusza. 1 Stanowisko człowieka do świata zwierzęcego. 2 Mózg i dusza. 3. Psychologja przyrodnicza. 4 Fizjologja organów zmysłowych i świat jako wyobrażenie.

R. IV. Materjalizm etyczny i religja. 1 Ekonomja polityczna i dogmatyka egoizmu. 2 Materjalizm teoretyczny w stosunku swym do etycznego i religji. 3 Chrześcijaństwo i oświata. 4 Stanowisko ideału.

CENA dwóch tomów zawierających przeszło 900 stronic wielkiej ósemki rs. **6** — lub oddzielnie po rs. **3.** Za przesyłkę dopłaca się kop. **75.** — Nabywac można we wszystkich księgarniach.

Wydawnictwo Bernarda Lesmana,
ORLA № 2.

OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJENOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa Nr 20, dla każdego mieszkańca miasta Warszawy mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.

Za poręczycieli przyjmowani są: 1) Właściciele Sklepów, Fabryk, Zakładów i t. p.—2) Etatowi Urzędnicy wszystkich władz Rządowych (którzy biorąc dają zaporęczycieli tylko swych kolegów i 3) właściciele domów w Warszawie.

Ceny stałe przez biegłych oznaczone, do których za wziętą na wypłat garderobę nic się nie dolicza.

Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki, od godziny 4 do 8 po południu. —52r

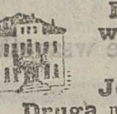
CENY
W SKŁADACH WĘGLA i DRZEWA
F. ŁAPIŃSKIEGO.

Za korzec **WĘGLA** grubego najlepszego z odstawą	Rs.	1	kop.	5.
„ „ „ „ z własnej kopalni „JAN“ z odstawą.	„	1	„	—
„ „ „ „ kostkowego z odstawą...........	„	—	„	95.
„ „ „ Drzewnego do samowarów z odstawą...... Kowalskiego pub po kop. 35.	„	1	„	15.
„ **Sążeń** kubiczny **DRZEWA** sosnowego szczapowego z odstawą.	„	16	„	—
„ „ „ „ olszowego....................	„	17	„	—
„ „ „ „ brzozowego....................	„	18	„	—

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden). — Odstawa natychmiastowa w wozach krytych plombowanych stęplem Magistratu ostęplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33, 10 r



DWIE PRZYLEGŁE POSESJE
w Warszawie, pomiędzy ulicą Chłodną i Lesznem,
do sprzedania razem lub oddzielnie:



Jedna z dochodem rs. 1800, ma frontu łok. 36 i 4 Sklepiki.
Druga narożna z dochodem rs. 3200, ma frontu łokci 118 i 7 Sklepów. 2

Jest to punkt fabryczny, handlowo-przemysłowy, bardzo ożywiony, gdzie zastąpienie budynków drewnianych murowanemi, z średniemi lub małymi lokalami, niewymagającemi kosztownego wewnętrznego urządzenia, przedstawiać może świetne i pewniejsze, niż w środku miasta korzyści. Miejscowość ta, po przesunięciu rogatek Wolskich do kolei obwodowej i przedłużeniu wszystkich prowadzących w tamte strony ulic, przeniesieniu targu z Grzybowa na koniec ulicy Ogrodowej i przebudowaniu koszar Mirowskich na okazałe sklepy, stanie się punktem środkowym całego miasta. W r. 1882 przy wspomnionych posesjach przechodzić będą Tramwaje, nie zależnie od omnibusów kursujących przez ulicę Chłodną, mającą bruk żelazny i skwer ozdobny.—Posesje te pod budowę posiadają grunt doskonały, z powierzchnią nie przyjmującą cudzych wód, a obie przy nich ulice są szerokie, dogodne dla wjazdów i wysokości domów.—Wiadomość: w Kantorze Loterji ulica Marszałkowska № 56, przy hotelu Maring'a.

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT & Comp.

240

Środek ten od lat dwudziestu używany w chorobach dzieci z największem powodzeniem, zastępuje tran rybi jakoteż syrop antiskorbutyczny.

Jest środkiem potężnym przeciwko zawałom i zapaleniu gruczołów, krostom i rozmaitym wyrzutom skóry, głowy i twarzy. Wzbudza apetyt, wzmacnia tkanki, usuwa bladość i miękkość muskułów i przywraca dzieciom siłę i naturalną wesołość. Jest to cudowne lekarstwo przeciwko ognipiórom i środek czyszczący.

Jest do sprzedania 393—r

P L A C

w blizkości rogatek Czerniakowskich, 5,000 9,000 lub 12,000 łok. □.—Bliższa wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 47, mieszk. 3, od godz. 8 do 10 rano, i od 5 do 7 wieczór.

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, z towarem lub bez. — Tamka № 30. 433

KASZMIRY

wyłącznie **czarne**, jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —419—

K. MANTEY

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Trzeba przyznać!!!

że

nie było, niema i nie będzie tańszej sprzedaży,

jak w znanym ze swej taniości składzie towarów, przy rogu **Dzikiej i Nowolipek**, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro; gdzie sprzedaje się:

Ręczniki czysto lniane, wyborowe, po kop. 40 i 50.
Serwety stołowe adamaszkowe, po kop. 30.
Serwety deserowe adamaszkowe, po kop. 10.
Obrusy niciane białe i kolorowe, po rs. 1 kop. 10.
Ręczniki kredensowe, po kop. 12 za łokieć.
Płótno na maglowniki wyborowe, po kop. 16½.
Płótno na ścierki trwałe, po k. 12.
Prześcieradła pod kołdry, gotowe, po rs. 1.50
Prześcieradła gotowe, obrębiane, bez szwu, 3½ łok. długie, 2½ szerk., po k. 90.
Powłoczki wyborowe gotowe, po kop. 75.
Perkal biały, wyborowy, 1½ łok. szeroki, po 12½.
Creton biały zdr., na koszule, przewyższający płótno, po k. 15.
Creass połpłótno, najtrwalsze, po kop. 10, 12 i 13.
Półpłótno na prześcieradła, 2½ łok. szerokie, po k. 24.
Victoria najlepsze, bardzo cienkie, po kop. 25 i 30.
Madepolam 7/4 szer., po k. 25.
Purpur najlepszy na wsypy, po kop. 25 i 30.
Płótno krajowe, sztuka 30½ łokcia, za rs. 4 kop. 50.
Chustki ze szlakami, prane i obrębiane, po kop. 16.
Tybet i Adamaszek na kołdry, b. szer., po k. 80.
Rypsy wełniane, znakomitej dobroci, po kop. 20.
Diagonale czysto wełn., cudowne, na suknie, po kop. 40.
Kaszmiry czarne i kolor., czysto weł., 2 łok. szer., po k. 70.
Atłasy czarne i kolorowe, po k. 70.
Koszule męzkie balowe, po rs. 1 kop. 75.
Koszule damskie, elegancko ubrane, po kop. 90.
Kołnierzyki webowe poczwórne, po kop. 25 i 30.
Mankiety męzkie poczwórne, po kop. 40 i 45.
Barchan zdrowia, z dużym kutnerem, po kop 15.
Kaftaniki trykotowe hygieniczne, po kop. 90.
Korty czysto wełn., 2½ łok. szer., na garnitury męzkie, po k. 90.
Flanelka drukowana, po kop. 20.
Skarpetki czysto lniane, po k. 25 i 40.
Gacie wyborowe, z angielskiej skóry, po rs. 1.

Obstalunki z prowincji będą wysełane z dotychczasową akuratnością i sumiennością.—Adresować proszę: **Iz. Hertz**, ulica Dzika, dom Brauna № 1. 858

Potrzebną jest zaraz

MAMKA

do dziecka nowo-narodzonego, **z dobrym pokarmem, zdrowa** (pożądaną byłaby wiejska). Wiadomość u szwajcara domu № 54, Krakowskie-Przedmieście (róg Bednarskiej). 1017

Nagrody rs. 5.

W Niedzielę, d. 4 Lutego b. r. w przejściu i przejeździe ulicami: Leszno, Długą, Miodową, Krak.-Przedm., Nowym-Światem, Chmielną i Widok, uroniono lub zostawiono w dorożce Laskę trzcinową o rękojeści ze słoniowej kości; na rękojeści, zakończonej gałką, wyrzeźbionym jest wąż, kilku zwojami ją oplatający.—Znalazca zechce laskę odnieść na ul. Dzielną № 11, do mieszkania p. Leszczyńskiego, [gdzie powyższą nagrodę otrzyma. —1018—

Zginął w dniu 10-m b. m.

Pierścionek złoty,

z kamieniem niebieskim czworokątnym i z monogramem J. W. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot do Hotelu Angielskiego, mieszkania № 6, za odpowiednią nagrodą. 1016

Biblioteki

wszelkiej treści podejmuję się porządkować i katalogować—Żórawia 15, mieszk. 33, do godziny 11 rano. —923—

Brûle-tout

Paryzkie, dające świecy wypalić się zupełnie i zabezpieczające profitki od pęknięcia a lichtarze od zbrudzenia (15 kop. sztuka, a tuzin rs. 1 kop. 50.

Abażury Paryzkie (od 50 kop.) i Abażury-Umbrelki do świecy rs. 1.

Knotki nocne paryzkie, palące się 12 godzin bez żadnego swędu (pudełko na 6 miesięcy 25 kop).

Zapałki Francuzkie Roche & Comp. drewniane (12 pud. 18 k.) i woskowe (od 3 k.)

Szuwaks paryzki i Putz-Pommade

Główny skład w **Magazynie Francuzkim przy ulicy Hr. Berga № 16.** —473—

W Dolinie Szwajcarskiej

W Niedzielę dnia 5 Lutego 1882 r.
WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

Antoniego Siedleckiego,

MAGIKA POLSKIEGO;
w połączeniu z **koncertem orkiestry**
pod kierunkiem —995—

Adolfa Sonnefelda,

Ceny zwykłe.—Początek o godz. 5 wieczór.

Kapitały 25,000, 12,000, 8,000 rs.

są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod № 15 przy ulicy Solnej, na I piętrze od frontu, № 4 lokalu, rano do 9, po południu od godz. 1 do 3. —991—

PLAC

977

na Nowej Pradze, przy ulicy Wileńskiej, jest do sprzedania. — Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, ulica Żórawia № 27, od godz. 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu codziennie, oprócz świąt i niedzieli.

M. Polender

Magazyn Kapeluszy Męzkich, przy **ul. Długiej № 17**, jako też Filja przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 7**, zobowiązany jest zawiadomić Szanowną Klijentelę, że firma otworzona na ulicy Miodowej № 2, Lucyny Polender sklep z kapeluszami nie ma żadnej styczności z firmą 990

M. Polender.

OSOBA

młoda, z dobremi świadectwami, znająca się dobrze na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, umiejąca bieliznę męzką pięknie prasować z glansem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. — Adres: ulica Bednarska № 20, mieszkania 9. —478—

Rada Zarządzająca
Towarzystwa
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż wysyłka z Warszawy Terespolskiej towarów, adresowanych na drogę Łozowsko-Sebastopolską, została przywróconą. Na żądanie jednak tej ostatniej drogi, czasowo, wysyłane będą jedynie towary nie obciążone zaliczeniem i z uiszczeniem całkowitej opłaty przewozowej przy wysłaniu na stację Warszawa-Terespolska. —476—

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko, kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy.—Bednarska № 20. 1012

Fabryka Musztardy,

od kilku lat z powodzeniem egzystująca, jest zaraz do sprzedania. Do kupna i prowadzenia potrzeba około 700 Rs. — Wiadomość u Flamberga, Elektoralna № 34, do godziny 10-tej rano i od 3—5 po południu. —961

Fabryka i Magazyn Mebli
Józefa Witkowskiego,

poleca rozmaite Meble, dobrze wykończone, po cenach bardzo przystępnych, przyjmuje wszelkie obstalunki stolarskie i tapicerskie.
—626— **Elektoralna № 19.**



P. Sliżyński (syn),

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 1025

Nauczyciel języka Niemieckiego,

upoważniony od Władzy Naukowej, udziela lekcyj **języka Niemieckiego,** w konwersacji z wykładem niemieckim, polskim i ruskim u siebie, na mieście i na pensjach.—Wspólna № 18, mieszk. 6. —1013—

Stangret,

mogący przedstawić dobre świadectwa, zechce się zgłosić zaraz do Biura hotelu Europejskiego. —946

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

Całe Umeblowanie

z 5-ciu pokoi, składające się z **Mebli orzechowych,** bardzo gustownych, oraz **Dywany, Lustra, Trema** i t. p., do sprzedania w **całości** lub **częściowo,** za nader **przystępną cenę.**—Róg ulicy **Marszałkowskiej № 26** i od **Chmielnej № 27,** naprzeciw bramy, 1-sze piętro, m. № 30. —969

W znaczną ilość HAFTÓW

jedynie Szwajcarskich zaopatrzony został handel A. Górskiego, przy ulicy Elektoralnej pod № 25, nad którym umieszczony oddzielny szyld z napisem „№ 25, Hafty Szwajcarskie, № 25". —549—

PLAC

57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza.

Instytut Leczniczy
dla chorych stałych i przychodnich
Dra Wincentego Brodowskiego,

w domu własnym, **przy ul. Oboźnej,**
składa się z oddziałów:

1. Leczenie ścieśnionem powietrzem (Pneumoterapija), z dobrym skutkiem zastosowuje się przy katarach chronicznych: krtani, oskrzeli, ucha; przy chronicznem zapaleniu płuc i wysiękach opłucnej, a równie też przy astmie, tak nerwowej jak i powstałej z rozdęcia płuc.
2. Leczenie wodą (Hydroterapija).
3. Leczenie Elektrycznością (Elektroterapija).
4. Inhalacja, to jest wdychanie rozmaitych leków zapomocą pary.
5. **Dom Zdrowia.** Zarząd Instytutu Leczniczego chcąc, aby chorzy (przyjezdni), średniej zamożności, mogli korzystać z pokoi urządzonych wzorowo w miejscowości zdrowej i malowniczej, a równie też z wybornej kuchni, naznaczył ceny przystępne od rs. 3 do 5 dziennie, z kuracją wyżej wzmiankowaną; a przytem nadmienia się, że każden Lekarz, pomieściwszy chorego w Instytucie, ma go i nadal w swej opiece. 453-r

Puder w płynie
(Fenix Alba),

znany w toalecie damskiej, udelikatnia płeć, wygubia piegi, plamy żółciowe, krosty.—Główna sprzedaż: ulica Twarda № 17, mieszk. 4, u **N. Olszańskiej,**—Cena większej flaszeczki rs. 1 kop. 20, małej kop. 45. —853—



Pianino

w połączeniu z fisharmonią, fabryki paryzkiej, o 7 oktawach; Szafa o jednych drzwiach, orzechowa, do sprzedania: róg Senatorskiej i Podwala, dom Bujno, wejście od Podwala w bramę, 2 piętro od frontu, od godziny 10 do 4. 456

Pokój

dla kawalera lub pojedyńczej przyzwoitej osoby, może być z samowarem lub całodziennem życiem, jest do wynajęcia przy familji. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w podwórzu na lewo, druga sień, 1-sze piętro mieszkania Nr 12. 204gr—

Z powodu wyjazdu

sprzedają się niżej ceny kosztu, zupełnie nowe zagraniczne Dolmany, Okrycia damskie, Suknie na wyprawę przeznaczone.—Wiadom.: Twarda № 5, mieszkania № 21. 463—r

Upraszam pana **Jana Michała Supniewskiego,** i p. **Jana Pogel,** aby mnie o swym pobycie w jak najkrótszym czasie powiadomić raczyli.

Warszawa d. 9 Lutego 1882 r.

Gustaw Kowacz,

—951— **Jerozolimska 13,**

Jak najtaniej

nabyć można 4 Szafy pod szkłem i 1 otwartą, do dystrybucji lub do czego innego. Wiadomość: Krucza № 2B, u stróża. —950

Mieszkanie

parterowe, z ogrodem, składające się z 2 obszernych pokoi, przedpokoju, schowanka i kuchni, oraz piwnicy, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy przy ulicy Wązkiej Miłej № 13, (2281A), w blizkości stacji Tramwajów. Wiadomość w kantorze fabryki. —949—

Dywan Perski,

jedenaście łokci długi, dla braku miejsca do sprzedania. — Włodzimierska № 11, kantor p. Gaya. —947

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 11 lutego 1882 r.

	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	48 17½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.73	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.15	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	82.25	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.25	—.—
„ „ „ „ m.	99 —	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.30	—.—
„ „ „ „ II	92.30	—.—
„ „ „ „ III	91.30	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86 60	—.—
„ „ m.	86.55	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.40	—.—
II „ „ 100	90.40	—.—
III „ „ 100	90.40	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 68/110.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 180¾.
Od listów zast. m. Łodzi k. 138 9/10.
Od listów likwidacyjnych k. 77 4/5.

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 11 lutego 1872 r.

Pszenica wyborowa	149 —	157
„ średnia	135 —	145
„ ordynaryjna	120 —	—
Żyto wyborowe	104 —	107
„ średnie	102 —	103
Jęczmień wyborowy	80 —	92
„ średni	— —	—
„ ordynaryjny	— —	—
Owies wyborowy	90 —	93
„ średni	83 —	85
„ ordynaryjny	80 —	—
Kasza jaglana wyborowa	105 —	12[illegible]

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

ma zaszczyt podać do wiadomości, że w myśl § 28 Ustawy, coroczne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa odbędzie się we Czwartek dnia 18 Lutego (2 Marca) 1882 r. o godzinie 7 ej wieczorem, w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej Nr 471d.

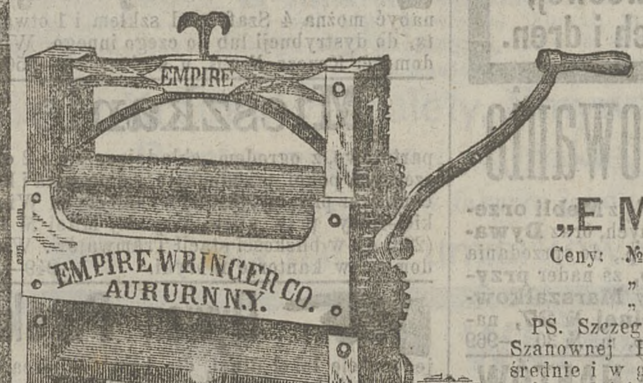
Przedmiotami narad i uchwał będą:

1) Przedstawienie Sprawozdania Zarządu wraz z billansem i rachunkiem zysków i strat za rok 1881, oraz przedstawienie Raportu Delegacji Rewizyjnej.
2) Przedstawienie Sprawozdania Rady z jej wnioskami o rozdział zysków, oraz zatwierdzenie bilansu za rok 1881 i etatow na rok 1882.
3) Wybór trzech Członków do Rady, jednego do Zarządu, i trzech Członków Delegacji Rewizyjnej na rok 1882, oraz trzech ich zastępców.

Każdy Członek ma prawo uczestniczyć osobiście na posiedzeniu lub przez pełnomocnictwo, które na trzy dni przed Zebraniem Zarządowi Towarzystwa zaprodukowanem być winno. Członek Towarzystwa, obecny na Zebraniu, może mieć, oprócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwa.

Karty wejścia wydawane będą w Biurze Towarzystwa, poczynając od d. 10 (22) Lutego 1882 r., między godziną 10 a 3 z południa.

Gdyby na Zebranie w wyżej oznaczonym terminie nie znalazła się liczba Członkow wymagana § 30 Ustawy, to jest połowa ogólnej ich liczby, wynoszącej obecnie 2.551 Członków, powtórne Ogólne zebranie naznacza się na Środę d. 10 (22) Marca 1882 r. na godzinę 7 wieczorem, w gmachu Resursy Kupieckiej, na którem to Zebraniu, bez względu na ilość zgromadzonych Członków, rozpoznawane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na pierwsze niedoszłe Ogólne Zebranie. 465—r



Główna sprzedaż Amerykańskich Wyżymaczek „EMPIRE“

Ceny: № 3 po Rs. 13.
„ 4 „ „ 15.
„ 5 „ „ 17.

PS. Szczególniej zwraca się uwagę Szanownej Publiczności na № 4, średnie i w gospodarstwie domowem najdogodniejsze.

Polecają w wielkim wyborze

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Osoby z prowincji, nadsełające rs. 14, 16, 18, kosztów opakowania i odesłania na kolej nie ponoszą.

Reparacje jak również walce czysto gumowe do wyżymaczek u nas kupionych, uskutecznia się w przeciągu 24 godzin..

Biorącym w oryginalnych skrzyniach sztuk sześć, dajemy wyjątkowo dogodne **warunki.** r—462

OBICIA papierowe gustowne i trwałe;
CERATY wszelkiego rodzaju, wyborowego gatunku;
ROLETY do okien, płócienne i drewniane,

polecają NAJTANIEJ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15, wprost b. Sądu Apelacyjnego.

r—467

Świeżo nadeszły | **Obrusy białe** ceratowe, oraz **Skóra ameryk.** w różnych kolorach.

PUCHACZ

żywy, służyć mogący do przyjemnej rozrywki polowania na jastrzębie, jest do sprzedania w pracowni Stanisława Wysockiego, Krakowskie-Przedmieście № 20. —992

Zegar antyk,

z miedzi złoconej, do sprzedania u zegarmistrza Modro, Marszałkowska № 73. 993

Do sprzedania

Parowa Machina,

o sile 6 koni, z transmisją i kotłem, fabryki paryzkiej.—Wiadomość: Hoża № 16, u pana Prüffer. 994

MAGAZYN

Ubiorów męzkich i Kostjumów różnych nacyj

z wszelkiemi do nich przyborami, **Teodora i Augusta,** przy ulicy Senatorskiej № 477a i Nowo-Senatorskiej № 8, ma honor polecić się Szanownej Publiczności. 1001

Do sprzedania DOBRA,

1000

położone od stacji kolei W.-W. o wiorst 12, włók 60, bez żadnych służebności włościańskich, w dwóch folwarkach, oraz w tej miejscowości dwa mniejsze majątki, w cenie umiarkowanej i pod przystępnemi warunkami. Wiadomość: Bracka № 19, wejście od Chmielnej, 1-sza brama, 1-sze piętro, mieszk. № 2, **codziennie** rano do 10, po południu od 2—5

Amerykańska parowa Fabryka wyrobów z drzewa

pod firmą

„HELENA“

pod Kownem,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że hurtową i detaliczną sprzedaż krzeseł amerykańskich z tornirowemi siedzeniami orzechowemi, klonowemi i dębowemi w różnych fasonach, po cenach najprzystępniejszych, powierzyła panu **Tytusowi Poświkowi,** przy ulicy Marszałkowskiej № 41 i pp. **Rudnicki i S-ka,** przy ulicy Senatorskiej № 25—na Warszawę i Królestwo Polskie.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor prosić Szanowną Publiczność o łaskawe zaszczycanie nas swemi zleceniami. 1014

Rudnicki i S-ka, Senatorska № 25.

Tytus Poświk, Marszałkowska № 41, 1-e piętro.

Fabryka Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Tokarnie pociągowe i pedałowe, od 3-ch do 12-tu stóp długości;
Wiertarnie scienne, filarowe i stołowe, do ręki, pasa i do nogi;
Tłocznie i Balansiery do wycinania i dziurkowania żelaza;
Nożyce do blachy i żelaza;
Walce do wyginania obręczy; r—319
Transmisje dla Zakładów przemysłowych, oraz wszelkie roboty mechaniczne i reparacje maszyn pospiesznie na zamówienia wykonywa.
Części składowe powyższych maszyn znajdują się na składzie.
Piśmienne zlecenia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła.

Bardzo tanio!

Z powodu żałoby jest do sprzedania kilka **Sukień** jedwabnych i wełnianych, zupełnie nieużywanych, również **Dolman** turecki, kompletnie świeży, za cenę bardzo przystępną. Marszałkowska № 48, mieszkania 8, od godz. 1—5 po południu codziennie. 1002

Prasowaczki

wysoko **uzdolnione,** znajdą stałe zajęcie nawet i ze stołowaniem miejscowem, pod bardzo korzystnemi warunkami, w zakładzie: ulica Warecka № 6. 997

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

SKLEP wraz z Maglami

na Wązkim-Dunaju pod № 8, hypot. 147. Magle są w bardzo dobrym stanie, za cenę ze sklepem za Rs. 500. Sklep egzystuje od dwudziestu kilku lat, w miejscu bardzo odpowiedniem, korzystnem i wyrobionem. 1007

Z powodu niespodziewanego wyjazdu z Warszawy, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

piękny i wygodny LOKAL,

w domu № 10/2648C przy ulicy Dobrej, w bliskości Zjazdu i łazienek kąpielowych, z dwoma frontowemi balkonami, składający się z 5-ciu pokoi i kuchni, na 1-m piętrze, o 2-ch wchodach, ze zlewem i wodociągiem, za bardzo dostępną cenę. Lokal ten na żądanie może być podzielonym na dwa mniejsze. — Wiadomość bliższa u Rządcy domu, codziennie od godz. 3—5 po południu. 1003

SKLEPOWA

z kaucją Rs. 100, potrzebna jest do filji piekarni Lwowskiej. Może się zgłosić do Zakładu Piekarni na ulicę Śliską № 42. 1006

OGRODNIK,

kawaler, z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca. — Wiadomość: ulica Mokotowska № 21, mieszkania 18. 1005

Suma rs. 7,000

potrzebna zaraz na hypotekę domu, mieścić się będzie w drugiej połowie szacunku.— Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. 1004

Poszukuje posady 1010

AGRONOM

ze Szlązka pruskiego, władający językiem polskim, obeznany dokładnie z gorzelnictwem, prowadzeniem ksiąg i t. d., posiadający dobre rekomendacje. Łaskawe oferty składać proszę w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. U.

Rs. 7,000

1015

potrzeba jest zaraz na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie Majątku Ziemskiego, rozległego 30 włók, położonego wiorst 8 od stacji Dr. Żel. War.-Wied.—Wiadomość Chmielna 46, mieszk. 1, rano do 11 i od 3—4 po poł.

Zecer

potrzebny jest do drukowania na ręcznej maszynce — Wiadomość w sklepie M. Robiczka, Krakowskie-Przedmieście № 41. 1009

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Ulica Bednarska № domu 18, m. 30. 1008



POWOZIK

479—r

do sprzedania za rs. 400, na jednego lub parę koni, używany przez pięć miesięcy, kupiony w jednej z pierwszorzędnych fabryk warszawskich.—Wiad.: Ciepła № 2, miesz. 2.

Do sprzedania!

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania **Warsztat slusarski,** kompletnie urządzony na wyroby najlepiej procentujące. Tamże do odstąpienia zaraz **Mieszkanie:** dwa pokoje, przedpokój, kuchnia i śpiżarnia, na 2-m piętrze od frontu. Wiadomość: Pańska № 24, stróż wskaże. 908

Jest do sprzedania

BIBLIOTEKA,

złożona z 1,100 tomów dzieł polskich nowożytnych, wyborowych, w znacznej części historycznych, między innemi: Encyklopedja Orgelbranda duża, Biblja Dorego, Powieści Kraszewskiego, spółczesne i historyczne i t. p. Żabia № 4, mieszkania № 28. —1011—

376 Jest do odstąpienia

Sklep kolonjalny.

z czterema oknami wystawowemi, przy którym jest urządzona mydlarnia z dystrybucją i kantorem pism. Przy sklepie jest przyległy pasaż. Mieszkanie składa się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, z której jest wejście do piwnicy, oraz dwie komórki. Do tego należy wozownia i komórka. Kontrakt jest sześcioletni, hypoteczny, a komorne 540 rs. Patenta są opłacone rocznie.—Ulica Wilcza № 13.

Do sprzedania 374-r

Dobra Ziemskie

rozległości włók 94 mające, przez które kolej żelazna Warszawsko-Wiedeńska przechodzi. Szacunek rs. 180,000. Wypłata jaknajdogodniejsza.—Reflektanci raczą nadesłać oferty pocztą do Warszawskiej Agentury Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, w Warszawie, ulica Senatorska № 22, pod lit. **A. C.**

J. JANOWSKI W WARSZAWIE.

CUKIERNIA w TEATRZE.

FILJA SENATORSKA, dom Dobrycza.

Czekolada i Cacao w proszku do gotowania.

Czekolada kuchenna (do legumin).

J. JANOWSKI.

CUKIERNIE

oraz parowa Fabryka

Czekolady, Cukrów Desserowych i Fruktów,

w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej,

POLECA:

	od rs. k.	do rs. k.		od rs. k.	do rs. k.
Czekolady w tabliczkach Santé et Vanille	—45	2.—	Ananas w konserwie w plastrach	— —	1.50.
Czekolady w proszku Santé et Vanille	—40	—60.	Cukry gumowe od kaszlu i inne	1 —	1.50.
Cacao w proszku pozbawione tłustych części	—80	1.50.	Karmelki z sokami i nadziewane	—40	—45.
Cukry deserowe w wyborowych gatunkach . . .	—60	1.50.	Caramelles aux Framboises .	— —	—60.
Praliny z najdelikatniejszemi smakami	—75	1.50.	Batons á la Crème pudełko .	— —	—60.
Owoce w konserwie (Fruits glacés	—60	1.50.	„ Voyages pudełko . .	—40	—70.
			Pastilles Croquetes pudełko .	—40	—70.
			„ Voyages pudełko .	—40	—70.
			„ Pralines pudełko .	—60.	1.50.

Praliny w pudełkach 2 funtowych, 1, ½, ¼ i t. p., Piramidy, Torty, Marcepany, Baumkucheny, Lody, Kremy, Galarety, Ciastka drobne funtowe (Petit-fours), Konfitury wszystkie gatunki różnej wielkości, Soki na butelki i pół-butelki.

Dla PP. Handlujących przygotowano wielki wybór: Czekoladek, Cukrów i Fruktów, pakowanych w pudełkach ozdobnych i do drogi, różnego gatunku i wielkości.

Wielki wybór Bombonierek paryzkich.

Również znajdują się na składzie **MASZYNKI** po cenach fabrycznych, właściwej konstrukcji, do gotowania Cacao i Czekolady.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Gmachu Teatralnym, Filja ul. Senatorska, oraz sprzedaż hurtowa w Handlach w Warszawie:

W-ni Dobrycz, Krakowskie-Przedmieście.
Nowicki, Marszałkowska.
B-cia Wróbel, Krakowskie-Przedmieście.
Filcher, Franciszkańska.
W-ni Lijewski, Krawowskie-Przedmieście.
Sternberg, Ptasia.
Zyssmann, Twarda.
Szyszków, Gościnny Dwór.
Kriukow, Gościnny Dwór.

Również na Składzie w Handlach:

W-ni Dobrycz, Krakowskie-Przedm.
Gorochow, Marszałkowska.
Kriukow, Gościnny Dwór.
Krupecki, Leszno.
Krupski, Plac S-go Aleksandra.
Kornecki, Nowy-Świat.
Merecka, Twarda.
Nowicki, Marszałkowska.
W-ni Puchalski, Nowy-Świat.
Purwin, Miodowa.
Rokowski, Nowy-Świat.
Riedel, Mazowiecka.
Simon, Marszałkowska.
Szyszkow, Gościnny Dwór.
Hertz, Nowy-Świat.
B-cia Wróbel, Krakowskie-Przedm.

W Cukierniach:

W-ni Franke, Marszałkowska.
Górski Ignacy, Przejazd.
Górski Piotr, Długa.
Günath, Nowolipie.
Kwieciński, Leszno i Rymarska.
W-ni Petruszko, róg Freta.
Stecki, Elektoralna.
Starorypiński, Krucza.
Zahorski, Elektoralna.

W Cesarstwie:

Bazar Uladówka.
W-ni Babikow, Ekaterinburg.
Filimonow, w Tiumeniu.
W-ni Iwanowicz, Kielmy.
Papieska, Brześć.
Zambrzycki, Wilno.

W Królestwie:

W-ni Nowicki, Lublin.
Sznepel, Kalisz.
Semadeni, Płock.
Walkowski, Łódź.
Einbild, Łódź.
Romahn, Łódź.
Reymond, Zgierz.
Neugebauer, Sosnowice, dworzec kol.
Morat, Skierniewice.
Jasiński, „ dworzec kol. żel.
W-ni Koszutski, Siedlce.
Luraa, Opole.
Klamborowski, Płońsk.
Pachucki, Suwałki.
Smirnow, Iwangród.
Woźnicka, Radom.
Kieiłowicz, Ostrów.
Gutman, Bendzin.
Pendzel, Pyzdry.
Grodnicki, Konin.
Rypiński, Rypin.

42 r

Adres dla pism i telegramów: **JANOWSKI W WARSZAWIE.**

CUKIERNIE.

PP. Handlującym odstępuje się rabat.

FABRYKA CZEKOLADY.

Cenniki na żądanie franko.

O Złocie Malarskiem.

Jak wiadomo, do lepszych robót pozłotniczych, szczególniej kościelnych, jest potrzebne złoto malarskie w dobrym gatunku, próby 94-tej, przez rząd przepisanej, któreby przez długie lata trwało i koloru nie zmieniło.

Po większej części jednakże się zdarza, że roboty te wykonywają się złotem zagranicznem, bez porównania gorszem, bardzo lichej próby, które spekulanci od lat kilkunastu ze szkodą ogółu i krajowego przemysłu na wielką skalę przemycają i po niece tańszej cenie za równie dobre sprzedają.

Chcąc tym nadużyciom tamę położyć, mamy honor zawiadomić panów fabrykantów i osoby interesowane, iż fabryka nasza wyrabia obecnie (i posiada już znaczne zapasy) złoto malarskie dukatowe próby 94-tej po zniżonej cenie, t. j. za cenę dotychczasową Rs. 3 kop. 60 za książkę) dostarcza złoto większe, którego liść każdy jest o ¼ cala wyższy i szerszy, co wartość jego o prawie 10% powiększa.

Zawiadamiając o tem, mamy nadzieję, że panowie fabrykanci obecnie, kiedy ceny się zrównały, dadzą pierwszeństwo naszemu wyrobowi, i że osoby potrzebujące dobrego złota, będą wymagały naszego, za dobroć którego ręczymy.

Jako dowód trwałości i dobroci dość przytoczyć, że w kościele ewangielickim, w którym przed laty piećdziesięciu pozłocono naszem złotem wszelkie ozdoby, dopiero w zeszłym roku je odnowiono. Na cerkwi prawosławnej w Warszawie były kopuły pozłocone naszem złotem w roku 1852, a dopiero w 1877 r. odnowione, wytrwało więc 25 lat, pomimo zabójczych wpływów zmiennej aury, na którą było bez przerwy wystawione. W innych naszych świątyniach złoto nasze, pomimo kilkudziesięciu lat, jest trwałe i koloru nie zmieniło,

Również mamy honor nadmienić, .iż dla odróżnienia złota z naszej fabryki od zagranicznego przemycanego, każda książeczka jest ostemplowana naszą firmą „Bauer i Heintze w Warszawie 495" i za takie tylko ręczyć możemy, że jest czyste, próby 94-tej, trwałe, i do wszelkich robót zdatne.

Obstalunki z prowincji za nadesłane pieniądze załatwiają się odwrotną pocztą kosztem fabryki.

Baner, Heintze i Synowie,

fabryka złota malarskiego, egzystująca od lat przeszło ośmdziesięciu **w Warszawie, ulica Miodowa i Danielewiczowska, № 495.** --965

Nr 38.

MARSZAŁKOWSKA. 966

Magazyn i Fabryka Samowarów

F. Sokołowa,

przyjmuje wszelkie reparacje i pobielanie rądli i samowarów, oraz posiada wielki wybór nowych; także przyjmuje w zamian stare.

Zarząd

Stowarzyszenia Spożywczego

„Merkury"

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że w dniu 19 Lutego r. b. w Sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 10-tej rano odbędzie się zwyczajne półroczne zebranie Członków Stowarzyszenia, na którem przedstawione będzie:

1) Sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia za ubiegłe II półrocze 1881 r.

2) Wnioski Zarządu, dotyczące rozdziału zysków i etatu.

3) Wybory do Władz Stowarzyszenia. r454

KONIE: —979

Ogier czysto kary, lat pięć, wzrostu 3 werszki, ogier gniady lat 4, wzrostu 3½ werszk. Oba krwi anglo-arabskiej. Klacz kara, lat 10, wzrostu 2½ wer., krwi arabskiej, (Matka powyżej opisanych ogierów). Klacz kasztanowata lat 8, wzrostu 2½ wer. (Matka ze stajni hr. Wołowicza). Źrebięta: Klacz lat 3, i dwa Ogierki po 2 lata, rasowe.—Wiadomość na miejscu u właściciela Hotelu Łomżyńskiego, w Ostrowiu Łomżyńskim, niedaleko od stacji Małkin, stacji kolei żelaznej W.-Petersb. Tamże do sprzedania Siodło damskie.

Z powodu translokacji, na drodze żel. W.-W. jest do odstąpienia zaraz lub od Wielkiej Nocy

Sklep Wiktuałów.

Chmielna № 51, dom Łuczyńskiego. 833

DLA KOBIET **ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZO-NAUKOWY POD FIRMĄ O. SUCHOWIECKA** przyjmuje uczennice tak przychodnie, jak i z całkowitem utrzymaniem na naukę: kroju sukień, bielizny, strojów damskich, kramatów, kwiatów, malowania na porcelanie, introligatorstwa, buchhalterji i innych. 466—r BRACKA 14 wejście od CHMIELNEJ.

W każdym czasie do wynajęcia

Lokal fabryczny,

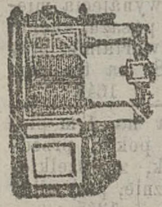
z motorem siły 2-ch koni.—Wiadomość: Żelazna № 41, u właściciela domu. 814

WYPRZEDAŻ.

Kaukazki Magazyn

Królewska № 1,

wszystkich towarów, materji jedwabnych i szlafroków. Ceny znacznie zniżone. — Można nabyć całe urządzenie tego magazynu. 738



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

SKŁADY

WĘGLA KAMIENNEGO S. Białkowskiego,

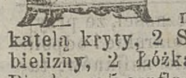
1) przy ulicy Krzywe-Koło № 20,
2) róg ulic: Kościelnej i Przyrynek № 10.

Zawiadamia się Szan. Publiczność, że w tych składach przyjmują się zamówienia i sprzedaż z odstawą, mianowicie:

1) Korzec węgla zagranicznego, w najlepszym gatunku, kop. **95.**
2) Korzec Węgla krajowego, w dobrym gatunku, kop. **90.**
3) Korzec węgla zagranicznego kostkowego, kop **85.**
4) Korzec Węgla miękkiego, do samowaru, rs. **1** kop. **15.** 663

U Akuszerki Karpińskiej.

Osoby spodziewające się słabości, lub też przybyłe na kurację, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnych i wspólnych pokojach, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena najprzystępniejsza.—Krakowskie-Przedmieście № 12. 798



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Meble orzechowe,** mało używane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty, Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sień, na dole, mieszkania 3. 845

2 Obszerne Spichrze,

zdatne na składy cukru lub t. p., oraz stajnia i wozownia są do odnajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Granicznej № 10. Wiadomość tamże u stróża. 380-r

!!!Ceny zniżone!!!

w składach **Nowej Spółki Opałowej.** Kantor przy ulicy **Ordynackiej № 8,** 2-g dom od Nowego-Świata.

Drzewo **Sosnowe** w szczapach za $^1/_4$ sążnia **rs. 3 kop. 75, Olszowe rs. 4, Brzozowe rs. 4 kop. 25,** rąbane o 25 wyżej na $^1/_4$ sążnia. **Węgle drzewne** korzec kop. **90.** Najlepszego węgla kamiennego, zagranicznego, korzec **95** kop. Najlepszego krajowego kop. **90.** Całemi wagonami o **12**$^1/_2$ taniej na korcu.—Odstawa natychmiastowa w skrzyniach krytych, ostemplowanych cechą Magistratu. 695

Z kaucją 3,000 rs.

potrzebny jest człowiek inteligentny do prowadzenia interesu i utrzymywania kasy, za pensję i całodzienne utrzymanie.—Oferty pod lit. A. T. przyjmuje Kantor Kur. Warsz. 975

Rs. 3,500

z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach; ta suma zahypotekowana na nieruchomości w Warszawie na 1-m numerze.—Hoża № 12D, m. 6. 890

Piekarnia

ze wszelkiemi wygodami i oddzielnym placem do wynajęcia od Wielkiej-Nocy 1882 r. w domu pod № 10, przy ulicy Długiej (dom zwany Elerta). Wiadomość tamże u Rządcy domu. 888

Z powodu wyjazdu

do sprzedania: Szafa, Komoda, Stół, Stolik, Kanapka, 6 Krzeseł, 2 Łóżka żelazne, Lustro z konsolką, Szafka nocna, Wanna, 3 Lampy. Bliższa wiadom.: róg Ciepłej i Ceglanej № 3, mieszk. 21, do 11 rano i od 2 do 4 po południu. 946

Fabryka Wód systemu BEINS

T. Lewandowskiego i S-ki

poleca znane ze swej dobroci **Limoniady** w różnych gatunkach.—Sprzedaż odbywa się: w składzie wód Niecała № 11, w Handlu Win, p. Lijewskiego, vis-à-vis Ś-go Krzyża, i w fabryce Piwna № 11. —926—

Róg Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej, w domu № 29+16B/1618s są do wynajęcia 4 obszerne, suche i widne

Sklepy,

(jeden narożny) z mieszkaniami, na żądanie mogą być połączone. Szczegółowa wiadomość u Rządcy tegoż domu. 836

Rs. 4,000, 12,000 i 15,000

W dniu 1 Marca r. b. będzie do ulokowania na domy lub dobra, li tylko po T. K., hypoteki w Warszawie mające. Wiadomość: Nowolipie № 14, mieszk. № 3, rano do godz. 10, a po południu od 3 do 5, oprócz Świąt. —834—

Z powodu wyjazdu

są do sprzedania za bardzo nizką cenę w mieszkaniu Redlicha **Sztychy** przez niego wykonane, oraz innych mistrzów; **Obrazy, Meble, Fortepian** koncertowy wiedeński Prossa, i **Lokal** jest do najęcia od 8 Kwietnia na przystępnych warunkach. — Świętokrzyska № 39 800

Lokal na parterze,

suchy, czysty i widny, złożony z 3-ch pokoi, porzedpokoju, werendy zamykanej, kuchni, piwnicy i drwalni, z oknami wychodzącemi w połowie na ulicę i w połowie na ogród, do najęcia każdego czasu za rs. 250 rocznie. — Ulica Solec № 46, (piąty dom do Tamki), stróż wskaże. 421

Są do sprzedania i w zamian

FORTEPIANY



nowe i używane, czarne i palisandrowe, o 7 i o 7$^1/_2$ oktaw., z 6-ma szprejcami i podwójnemi blatami, systemu belgijskiego, po bardzo przystępnej cenie, w fabryce fortepianów **A. Karwowski i Syn,** Nowolipie № 16; tamże przyjmują się reparacje i strojenia. 733

Ważne dla Dam!

Fabryka Gorsetów,

egzystująca dawniej przy ulicy Miodowej, w domu p. Mrozowskiego. pod firmą Staniszewskiego, mająca wielkie uznanie przez Szanowne Damy, które zaszczycały moją Fabrykę. Otóż mam honor donieść Szanownym Damom, iż powróciłam do Warszawy i powtórnie otworzyłam Fabrykę Gorsetów wszelkiego rodzaju i miary, tak na figury proste, jak i ułomne, również dla osób, w wieku, młodych mężatek, leniuszki w rodzaju Gorsetów, uskuteczniam z wszelką akuratnością i na czas umówiony, oraz pranie i reparacje, z czem się polecam Szanownym Damom **K. Staniszewska.** — Ulica Podwal № 20, vis-à-vis cyrkułu I/XI. 792

Do sprzedania

Possesja

przy ulicy Ogrodowej, 12,000 □ ł. obejmująca, z placem frontowym do budowy, obszernym ogrodem i mieszkaniem eleganckiem, z dochodem 4,000 rs. rocznie, za bardzo nizką cenę i na bardzo dogodnych warunkach dla kupującego.—Bliższą wiadomość udzieli Adwokat przysięgły Zieliński. Leszno № 54. 828

797 **Ogród owocowy**

wraz z ziemią do wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Dzikiej № 35, u właściciela.

Na ulubionym instrumencie

CYTRZE

udzielają się Lekcje,

w językach: polskim i niemieckim, najpraktyczniejszym systemem **Maxa Albert.** Osoby, które pobierały u mnie lekcje, są bardzo zadowolone.—Marszałkowska № 56, mieszkania 11, od godz. 12 do 3 po południu. 854

Przy ulicy Nowo-Wilczej pod № 5034, nowy 17B, są do wynajęcia

Lokale zaraz,

lub od Wielkiejnocy r. b., **pojedyńcze pokoje,** dla dwojga osób lub kawalera, po sr. 4, 5, 6, 7, 8 miesięcznie, oraz **2 pokoje z przedpokojem i kuchnią,** z piwnicą i górą wspólną, za rs. 150 rocznie. — Wiadomość na miejscu, u Gospodarza. 873

Nowo-otworzony MAGAZYN

Towarów Bławatnych

przy ulicy Nowy-Świat, między Chmielną i Aleą Jerozolimską, № domu 23,

pod firmą

Adolf H. Pfefferberg,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Magazyn zaopatrzony we wszelki dobór Towarów, jako to:

Kaszmiry czarne, 2 łokcie szerokie, łokieć od kop. 65.
Drap de Lama, czarne, 2$^1/_4$ łokcia szerokości, łokieć od kop. 85.
Krepy i Armiry wełniane, łokieć od kop. 30.
Croise fin. rózno-kolorowe, na suknie, łokieć od kop. 27$^1/_2$.
Flanela 2$^1/_2$ łokcia szerokości, łokieć od kop. 70.
Korty 2$^1/_2$ łokcia szerokości, łokieć od kop. 75. 761

Przytem posiadamy: **Płótna, Chustki, Bieliznę stołową, Firanki, Dywany** i t. p.—z czem się polecam.

CENY NIZKIE STAŁE.

CENY NIZKIE STAŁE. CENY NIZKIE STAŁE.

Do sprzedania



FAETONY,

Wolanty, Szarabany, Bryczki nowe i używane. — Ulica Śliska № 13 nowy. 772

Nowo-otworzona Pralnia,

przy ulicy Mokotowskiej № 21,

przyjmuje do prania wszelką bieliznę damską i męzką, po cenach najprzystępniejszych, i wykonywa z największą elegancją. Poleca się względom Szanownej Publiczności.—Tamże potrzebne są zdatne Prasowaczki. 847

UCZEŃ

potrzebny jest do Kapelusznika.—Elektoralna № 7 lit. A. —925—

Nauka i wychowanie.

Potrzebny jest Nauczyciel języka ruskiego. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod lit. L. L. № 103. 1553

Młoda Niemka, z patentem, udziela lekcji języka niemieckiego, oraz konwersacji tegoż języka. Adresy proszę składać w kiosku: róg Nowego-Świata i alei Jerozolimskiej, pod lit. A. W. 1564

Osoba z patentem udziela lekcje kroju w domach prywatnych, jakoteż i u siebie, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u rządcy, Freta № 29. 1550

Młodziutka angielka, z wyższem wykształceniem, mówiąca gramatycznie po angielsku, po francuzku i z wyższą muzyką, życzy znaleść miejsce do towarzystwa młodych panienek, przy porządnej familji. Adres: Wilcza № 13, mieszkania 5. 1563

Nauczycielka z wyższym patentem, udziela lekcyj francuzkiego języka i przedmiotów klasycznych w zakresie gimnazjalnym. Zastać można od godziny 2-ej do 4-ej po południu. Graniczna № 9, mieszkania 11. 1566

Nauczycielka, która ukończyła wyższe nauki ze złotym medalem, mając jeszcze parę godzin wolnych, pragnie udzielać lekcyj przedmiotów klasycznych, oraz i języków, także przysposabia panienki do egzaminów gimnazjalnych. Wiadomość: ulica Złota № 12, mieszkania № 3, pierwsze piętro. 175

Nauczycielka Polka, z wyższym patentem, udziela na godziny korepetycyj i lekcyj w zakresie gimnazjalnym; czterech języków, przedmiotów naukowych, jak również i muzyki. Osoby interesowane zechcą zostawić adresa w kiosku obok Kopernika, pod literami H. S. L. 178

Ważne dla gospodarstwa! Udzielam lekcyj prania i nowego systemu prasowania bielizny glansem, kurs cały za rs. 5, metodę prasowania glansem rs. 3, w Poniedziałek kurs ogólny dla służących po rs. 2. Przyjmuje także bieliznę do prania niesłychanie tanio, np. koszule męzkie bez kołnierzy po kop. 10 i t. p., bez najmniejszego uszkodzenia.—Pralnia gospodarska, Przejazd 11.

Posady i prace.

Osoba, obznajmiona z wyrobami pończoszniczemi, poszukuje w większym zakładzie odpowiedniego miejsca. Oferty w kiosku vis-à-vis Kopernika, pod lit. S. C. 1598

Młoda panienka, pończosznicza, życzy pomieścić się na stałe, lub też za młodszą do domu zamożnego. Pańska № 27, dom frontowy, na 1-m piętrze. 1588

Panny kompletnie uzdatnione i do upinania spódnic, potrzebne są do Magazynu S. Lulla & Comp., ulica Długa № 17. 1567

Posady rządcy domu poszukuje za stosowne pomieszkanie urzędnik familijny, mogący przytem mieć i nadzór techniczny nad domem. Wezwanie adresować na ulicę Hożą do domu Lipińskiego № 18, m. 12. 1596

Młoda Osoba, obznajmiona z handlem, posiadająca język polski, ruski, francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca zaraz do sklepu lub do towarzystwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami T. D. S. 1313

Cukiernia Macieja Kosteckiego, Lwów, Galicja, poszukuje współpracownika Subjekta z odpowiedniem fachowem wykształceniem, do zajęć w pracowni. Oferty poste-restante, podając warunki, wiek i lata przebyte w zawodzie 150

Niemka, znająca się na robotach ręcznych i szyciu sukień, życzy przyjąć obowiązek za pannę służącą lub do zarządu gospodarstwem. Ulica Wspólna № 32, zapytać stróża. 1451

Przyjmuje się bieliznę męzką i krawieczyznę damską po nader umiarkowanej cenie. Twarda № 10, mieszkania 5. 1404

Emeryt, posiadający znajomość prawa, administracji, skarbowości i przepisów policyjnych, człowiek akuratny, pilny, pięknie piszący i sam redagujący, mogący złożyć zaręczenie wiarogodnych i wysoko położonych osób, lub kaucję, życzy sobie znaleść tu w Warszawie stałe zajęcie jako plenipotent i t. p. z wyjazdami na wieś, gdyby tego okazała się potrzeba, za skromne wynagrodzenie. Osoby życzące z nim bliższego porozumienia, raczą łaskawie nadesłać swój adres na ulicę Marjańską pod № 4 domu, a 6 mieszkania, 2 piętro od frontu. 163

Potrzebne są Panny do bielizny: maszynistki, podręczne i do nauki. Marjańska № 2, dom Holtza, u Gaczeńskiej, mieszk. № 19. 1368

Potrzebne są maszynistki uzdatnione, do bielizny, oraz przyjmują się panny do nauki. Wiadomość: ulica Pańska № 38, mieszkania 5, w pracowni. 1521

Potrzebne są zaraz Panny do haftu, kompletnie uzdolnione, z całodziennem życiem. Złota № 10, drugie piętro, mieszk. № 11. 1540

Potrzebni Subjekt i Uczeń, obeznani z robotą piwniczną. Bliższa wiadomość w handlu Win i Delikatesów T. Rozmanith, Nowy-Świat. 1433

Fabryka Kwiatów potrzebuje Panien podręcznych i uczennic. Długa № 4 nowy. 1434

Kucharka z dobremi świadectwami potrzebna jest do wszystkiego. Ulica Marszałkowska № 6e, mieszkania 4. 1573

Potrzebny jest Czeladnik piekarski, kawaler, na wyjazd do Rosji; wymagalne są świadectwa dobre. Wiadomość: Marszałkowska № 26, mieszk. 15, od 4 po południu. 1559

Potrzebne są zaraz Panny do sukień. Nowy-Świat № 44, mieszkania 17. 1656

Panny potrzebne są bardzo uzdatnione, do staników i spódnic i podręczne. Róg Żabiej i Żelaznej-Bramy № 6. 176

Potrzebna jest Bona Francuzka, do 3 małych dzieci. Ul. Mokotowska № 8, na dole.

Rodowita Niemka, z Wrocławia, nie umiejąca po polsku, poszukuje miejsca do dozoru dzieci zaraz, można się z nią widzieć od godz. 11 do 2. Nowy-Świat № 51, m. 3. 1629

W Pralni Wiedeńskiej, Przejazd № 13, jest miejsce dla Prasowaczki, tylko zdolnej, tu i na prowincję. 1625

Poszukuje zajęcia poobiedniego Urzędnik jednej z wyższych władz rządowych. Wiadomość: Leszno № 17, m. 15, do 10$^1/_2$ zrana.

Poszukuje się osoby do udzielania ruskiej konwersacji, codziennie godzinę. Chmielna № 50, mieszkania 15. 1636

Potrzebną jest Francuzka na demi-place. Wiadomość: ulica Jasna № 2, pierwsze piętro, z bramy od frontu. 1642

Potrzebny jest Leśnik, zamiłowany w swoim zawodzie, do nadzoru lasu, zakładania szkółek, zagajników i obsiewów. Pożądaną jest przytem znajomość gospodarstwa wiejskiego i utrzymania rachunków. Zgłaszać się można listownie lub osobiście: Nowy-Świat № 39, mieszkania 16. 1658

Kupno i sprzedaż.

Antyki, bronzy, obrazy starej szkoły, numizmaty, medale, sprzedaje się. Królewska № 4, mieszkania 9. 1376

Smolna 9, mieszk. 7, do sprzedania: Meble palisandrowe i orzechowe, Tremo, Sekretarz damski i inne. 1460

Fortepian mahoniowy, w dobrym stanie, z silnym i pięknym tonem, o 6½ oktawach do sprzedania. Leszno № 57, mieszk. 1. 1574

Meble z jadalnego pokoju, dębowe, rzeźbione, mało używane, mianowicie: Kredens, Stół rozsuwany, 12 Krzeseł, Stolik pod samowar, a także para Łóżek orzechowych, pięknych, wiedeńskiego fasonu, nieużywanych. do sprzedania. Zielna № 7a, m. 8. 1661

Do sprzedania różne piękne Meble, Pianino. Smolna № 1a, mieszkania 3. 1650

Garnitur Mebli i Szeslong mało używany, jest do sprzedania. Leszno № 1, u Tapicera.

Do sprzedania Biblioteka lekarska, Pisma illustrowane francuzkie, i instrumenta chirurgiczne. Sienna 15a, m. 14, od 12 do 4. 1648

Bardzo tanio! tanio! Tualetka mahoniowa na komodę, gustowna. Pańska № 33, m 7.

Fortepiany używane, różnych fabryk, są do sprzedania w wielkim wyborze, po cenach przystępnych; strojenia i wszelkie reparacje przyjmuje Fabryka Teodora Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 1634

3 Suknie balowe do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 23, mieszkania 5. 1630

Do sprzedania Dywany, dwa Lustra w złoconych ramach i różne mahoniowe Meble. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 20a, m. 9.

Do sprzedania z liońskiego atłasu piękne Kołdry, bardzo tanio. Orla 7, stróż wskaże.

Kupuje!! Kwity Lombardowe, Złoto, Srebro. Elektoralna № 23, m. 4, w podwórzu. 1647

Do sprzedania Garnitur Mebli orzechowy, szeslong skórą obity, lustro, sofa, 2 szafki do bielizny, za nizką cenę. Elektoralna № 29, 1-sze piętro. 1484

Do zbycia tanio narzedzia ślusarskie i dwie maszyny Wheelera i Wilsona. Ulica Nowa-Miła № 27, mieszkania 16. 1585

Fortepian jest do sprzedania za 60 rs. Ulica Danielewiczowska № domu 4, (gdzie realna szkoła), mieszkania № 15. 1516

Powóz-Lando do sprzedania za 350 rs., w fabryce powozów. Mazowiecka № 11. 1605

Jest do sprzedania garnitur mahoniowy utrechtem kryty, (dawnego) fasonu, simlerowskiej roboty, w dobrym stanie, za cenę przystępną, oraz 2 łóżka mahoniowe, stół jadalny z 5-ma blatami i inne przedmioty; także konserwy śliwkowe, galarety i t. d. Bracka № 14, mieszkania 4. 1594

Klawikord nowego systemu, z angielską mechaniką, w sile dobrego pianina, jest do sprzedania lub wynajęcia. Widzieć można w każdej porze. Nowolipie № 50, m. 20. 1577

Suknia biała, atłasowa, raz jeden użyta, do sprzedania za rs. 20, lub wynajęcia. Bednarska № 3, mieszkania 39. 1576

W pracowni Marji Łazarowicz, przy ulicy Nowy-Świat № 41a, mieszkania 13, jest do sprzedania Suknia biała ślubna i kilka innych sukień i okryć. Tamże przyjmuje się wszelka krawieczczyzna, w zakres toalety damskiej wchodząca. 1481

Maszyna do pończoch, nowa, do sprzedania. Wiadomość: ulica Bednarska № 12, stróż wskaże. 165

Fortepiany dwa do sprzedania: jeden za rs. 50, drugi za rs. 30. Wiadomość: Ogrodowa № 23, mieszkania 29. 1551

Do sprzedania bardzo tanio Szal turecki nie noszony. Ulica Marszałkowska № 57. Wiadomość w sklepie ubiorów męzkich. 1572

Bryczka na pół resorach jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Graniczna № 17, w tunelu. 1560

Z powodu żałoby trzy Suknie do sprzedania, od Hersego, prawie nowe, jedwabne, wieczorowe, różowa i créme, oraz Kostium wełniany, ciemny. Sienna № 9e, m. 3. 1483

Futro Elki amerykańskie, mało używane, na osobę wysokiego wzrostu, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: plac Resursy Kupieckiej № 28, mieszkania 8. 1472

Do sprzedania Suknia balowa, koloru krem, atłasowa, zupełnie nowa. Wiadomość: Nowolipki № 34, mieszkania 10. 1241

Zegarek Antyk, złoty, bardzo ozdobny, fabryki angielskiej, jest pozostawiony do sprzedania za rs. 120, u p. Woronieckiego, zegarmistrza. 1362

Pianino Paryzkie, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość u stróża domu № 10, ulica Niecała. 1537

Kwity Lombardowe!!! Nabywam na dogodnych warunkach. Elektoralna № 39, mieszkania № 6. 1415

Tokarnie żelazne: pociągowa, 10 stóp długa z przyrządem do toczenia poprzecznego i do rznięcia gwintów, 2 zwyczajne pedałowe, wiertarnia filarowa i prasa balansowa, są do sprzedania w składzie maszyn pp. Wasilewskiego i Kaniewskiega, Nowo-Senatorska № 5.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian duży, jesionowy, w dobrym stanie. Widzieć go można od 10 z rana do 3 po południu. Ujazdowska alea № 12, m. 1. 1417

Fortepian mahoniowy, krótki, o pół siodmej oktawy, za rub. sreb. 135. Stare Miasto № 8, na drugiem piętrze № 6. 1529

Kwity Lombardowe kupuje, ulica Muranowska № 22, lewa oficyna, 2-ga sień, na piętrze, mieszkania № 44. 1492

Suknia jedwabna balowa, seledynowa, przybrana tarlatanem i kwiatami, za rs. 16 do sprzedania. Niecała № 7, 2-e piętro, m. 13.

Interesa handl. i majątk.

Magle, z powodu śmierci właścicielki, są do sprzedania. Krak.-Przedmieście № 16. 169

Do wydzierżawienia pierwszorzędny zakład kąpielowy. Wiadomość: Chmielna № 9, mieszk. 1, od godz. 4—6 po południu. 1565

Filja interesu przemysłowego, może być przyjętą dla prowadzenia przez kantor Inżyniera cywilnego. Marszałkowska № 28, m. 3.

Sklep Kolonjalny przy placu św. Aleksandra, róg Wspólnej № 2, jest do sprzedania z towarami, z maszyną do piłowania i rąbania cukru, z powodu zmiany interesów.

Do sprzedania Dom frontowy, parterowy, na suterenach, z fundamentem 2 piętrowym. ze stajnią, wozownią i ogródkiem. Ulica Piękna № 31. 1440

Ktoby chciał zrobić bezwarunkowo korzystny interes, otwierając jeden lub dwa sklepy z wyrobami łatwemi do zbycia rozwijającej się fabryki, z małym wkładem kapitału, zechce się zgłosić na ul. Żelazną № 12.

Od 100 do 300 rs. osoba któraby wypożyczyła, oprócz poręczenia otrzyma 18% procent i wdzięczność. Adresa proszę składać w Kantorze pod lit. X. X. 1654

Zaraz do wypożyczenia, od rs. 3,000 do 15, na dom, tylko po Towarzystwie, na 7½%. Adresa składać w Kantorze pod lit. K. K.

Obszerna murowana posesja, z targiem i placem łokci 35,600, na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa, do sprzedania; do kupna potrzeba 45,000 rs. Wiadomość u Rządcy domu № 7, ulica Widok. 1659

Sklep wiktuałowy do odstąpienia, w każdym czasie. Ulica Srebrna № 42. 1651

Żądaną jest pożyczka rs. 1,000, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Hotel Saski № 76. Bez pośrednictwa osób trzecich.

W mieście Nowo-Mińsku jest do sprzedania dom drewniany, składający się z 20 pokoi i 2-ch kuchni, z obszernem zabudowaniem gospodarczem, z ogrodem owocowym i spacerowym, przeszło 300 prętów wynoszącym. Dom przynosi 1,200 rs. czystego dochodu, sprzedany być może za 7,000 rs. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu u współwłaściciela sędziego gminnego Wojewódzkiego. 1640

Są do sprzedania Magle w każdym czasie, za przystępną cenę. Ul. Freta № 43. 1628

Bawarja z Kawiarnią jest do sprzedania każdego czasu, w środkowym punkcie miasta, dobrze urządzona. Wiadomość: ulica Aleksandrja № 16, mieszk. 2. 1626

Do wydzierżawienia zakład Kąpielowy. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. № 53, w składzie Perfumerji Aleksandra Kocha. 1641

Rs. 16,000 lub mniejsza suma jest poszukiwaną dla spłacenia wierzytelności, ulokowanej na 1-m numerze hypoteki dóbr ziemskich, położonych w powiecie Warszawskim. Procent do umowy. Wiadomość w kancelarji rejenta Maciejowskiego, u ś.p. Kowalskiego, w sądzie okręgowym. 1637

Rs. 6,000—9,000 jest do wypożyczenia na I-szy № hypoteki w Warszawie. Wiadomość w Uniwersalnem Biurze Robót Technicznych i Budowlanych inżyniera R. L. Puciaty, ulica Wspólna № 18. 1617

Za 600 rs. może cała rodzina zapewnić sobie spokojną przyszłość, nabywszy pięknie urządzony Sklep Dystrybucyjno-Wiktuałowy, z wygodnem mieszkaniem, wyrobioną klientelą i taniem komornem, w bardzo handlowem miejscu. Ulica Twarda № 20. Sklep W. Michalina. 1622

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwa Magle, egzystujące od lat 12-tu, za przystępną cenę. Wiadomość każdego czasu: ulica Waliców № 1. 1599

Krowy dwie są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod № 1. 1544

Rs. 2,500 jest do umieszczenia zaraz na dom, pierwsy numer po Towarzystwie, na umiarkowany procent. Wiadomość: Miodowa № 8. II-e piętro, o godz. 10-ej i o 3-ej. 1584

Rs. 10,000. Na dom murowany, cztero-piętrowy, z komfortem wykończony, potrzeba rs. 10,000. Wiadomość w Księgarni Józefa Rosendorfa, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom Roeslera. 1570

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia Sklep spożywczy i Kawiarnia, z całem urządzeniem, cukiernią i gazem. Ulica Próżna № 6. 1478

Kawiarnia z całem urządzeniem, do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica Chmielna № 8. 1477

Sklep korzystny! Dystrybucyjno-galanteryjny, oraz wiktuałów, egzystujący od lat 20, jest do odstąpienia. Krucza № 19. 1442

Sklep wiktuałów, z dystrybucją i mieszkaniem, jest do odstąpienia za przystępną cenę. Włodzimierska № 2. Wiadomość w miejscu. 1441

Jest do sprzedania zaraz 32 morgi gruntu z łąką, ogrodem owocowym i domkiem, w gubernji Łomżyńskiej, powiat Pułtuski. Bliższa wiadomość: Podwal № 2, u Felczera.

Do sprzedania dom z ogrodem, mogący służyć na fabrykę, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadom.: Nowolipki 34, m. 10. 1240

Za 4,000 rs. sklep kolonialny z dystrybucją i innemi towarami, 2 okna wystawowe, mieszkanie z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju; piwnica dobra na wina,—w każdym czasie nabyć można z powodu nagłego wyjazdu właściciela. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem: „Ludwig.“ 1394

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu wyjazdu familji, zaopatrzony towarem. Ulica Krochmalna № 32, róg Żelaznej, w dobrem miejscu. 1356

Jest do wydzierżawienia Ogród nie duży, przy ul. Bonifraterskiej. Wiadomość Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 1412

Salon duży, frontowy, umeblowany elegancko, jest do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej № 25, mieszkania № 8, na żądanie może być z sypialnią. 1498

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 3 pokoje z balkonem, alkowa, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze i takież mieszkanie na 2-m piętrze, przy ulicy Dzielnej № 9a. 1494

Oficyna sama w sobie, z ogrodem, składająca się z 4-ch pokoi, kuchni, piwnicy, góry, śpiżarki, komórek, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Wiadomość: ulica Łucka № 4, u właściciela; tamże są różne Lokale w nowowymurowanym domu, stajnia i skład na węgle do wynajęcia. 1500

Lokale.

Dwie panie poszukują w środku miasta 3-ch pokoi z przedpokojem, ładnie umeblowanych, z całem urządzeniem. Adresa pod lit. D. składać w kantorze Kurjera Warsz. 1593

Mieszkanie umeblowane, złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, 2-gie piętro od frontu, od godziny 11—2. 136

Do wynajęcia w okolicy Grzybowa całe 1-sze piętro, mogące służyć na jaki zakład lub inny użytek, składające się z 3-ch dużych sal, z 3-ch mniejszych pokoi, kuchni dużej ze zlewem, piwnicy, góry i składu na drzewo; tenże lokal na żądanie może być rozdzielony. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 68, mieszkania 37. 727

Z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz Dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-szem piętrze od frontu. Wiadomość Nowolipie № 15, wprost Skweru, m. № 4, u właściciela. 1409

Pałacyk oddzielny, w ogrodzie róż, za doliną Szwajcarską № 1714o: 11 Pokoi, sutereny, stajnia, wozownia, lodownia, waterklozet i wanny, do najęcia zaraz, od Wielkiej Nocy lub od św. Jana. Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 1552

Do wynajęcia za Wolską rogatką od 1-go Kwietnia Domek frontowy, składający się z kilku pokoi i kuchni, z górą, stajnią i częścią ogrodu, za rs. 180 rocznie. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej № 20a, mieszkania 14, gdzie można również dowiedzieć się o Pokoju z usługą i opałem dla kobiety przyzwoitej. 1408

Pomieszczenie dla osoby płci żeńskiej, ze stołem i usługą, za umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 14, u urzędnika Wiśniewskiego, Szwajcar wskaże. 1501

Pomieszczenie dla Uczennicy Instytutu Muzycznego, z całodziennem utrzymaniem i opieką macierzyńską. Warunki przystępne. Nowy-Świat № 53, mieszkania 18. 1499

W Alei Jerozolimskiej, przy Żelaznej, pod № 87, są do wynajęcia tanie i wygodne lokale. 1615

Do wynajęcia każdego czasu Pokój frontowy, umeblowany, z usługą i z całodziennem życiem. Nowy-Świat № 38, m. 4. 1632

Salon, pokój, sypialny i przedpokój, umeblowane, miesięcznie Rs. 25. Bracka № 5, lokalu 17, parter. 1571

Cztery duże pokoje na 1-m piętrze do odnajęcia od 1-go Kwietnia, oraz Meble nowe i używane do sprzedania. Wiadom. w sklepie cygar Juliana, w hotelu Paryzkim. 1639

Lokal z wszelkim konfortem i dogodnościami, z całem urządzeniem gazowem, złożony z 5 pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, spiżarki i wygódki, od 1-go Kwietnia r. b. Ul. Sienna № 4a, 6-ty dom od Marszałkowskiej na prawo. Tamże do wynajęcia 2 sklepy zdatne dla rzeźnika, felczera, na szynk, bawarję, lub na sklep mydlarski i t. p. 1620

Od pierwszego jest do wynajęcia Pokój na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 67, wiadomość w Fabryce Kwiatów. 177

Zaraz do wynajęcia 2 Pokoje umeblowane, z kuchnią, wodociągiem, piwnicą, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Świat № 39, mieszkania 5, stróż wskaże. 1657

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia mieszkanie, złożone z 4 pokoi, pasażu, kuchni i przedpokoju, za rs. 100 kwartalnie, przy ulicy Marszałkowskiej № 38, na trzeciem piętrze, zupełnie świeże. 1643

Od 1-go Kwietnia do najęcia na 1-m piętrze z dwoma balkonami 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, ciemny pokoik, z wszelkiemi wygodami, za Rs. 750 rocznie, przy ulicy Zielnej № 26. 1345

Do wynajęcia przy ulicy Ogrodowej № 5, obok Solnej, od każdego czasu lub od 1-go Kwietnia r. b. 3 pokoje z kuchnią i spiżarką, oraz obszerny tunel z 3-ma pokojami, na bawarję lub na inny proceder, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. 1054

Lokal przy ulicy Chłodnej № 40, zajmowany od roku 1863 na warsztat ślusarski i wyrób kas ogniotrwałych, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.; w tymże domu do wynajęcia zaraz trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, stajnia i wozownia. 1274

Poszukuje się współlokatorki na przystępnych warunkach. Ulica Śliska № 16, m. 8, 1-sze piętro. Tamże ubierają się Kapelusze niedrogo. 1407

Do wynajęcia przy ulicy Chłodnej № 6. 1) Dwa pokoje z kuchnią za rs. 230. 2) Dwa pokoje z kuchnią za rs. 215. 1397

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 99

Kuźnia i Lokale co mogą służyć dla każdego rzemieślnika lub fabrykanta, oraz stajnie i wozownie. Wolant nowy do sprzedania za przystępną cenę. Wiad.: Nowolipie № 59.

Przy ulicy Twardej № 17, mieszkania 19, wykonywa się krawieczczyznę damską i bieliznę męzką i damską, po przystępnej cenie.

Biuro Próśb i Tłomaczeń Stawińskiego, w 6 językach przyjmuje i redaguje Prośby, codziennie od 9—2 i od 4—7. Miodowa № 12. 998

Polecam się szanownej publiczności, że przyjmuję wszelkie reparacje stolarskie i odpoliturowanie Mebli, odnawianie safjanów; takowe wykonywam jak najdoskonalej. Ulica Chmielna № 48.—Jan Giersz. 1522

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe, dla kilku stołowników, szczególniej dla kobiet. Mokotowska № 6, mieszkania № 5. 1416

Mamki wiejskie i miejskie z młodemi i starszemi pokarmami. Ulica Wielka № 13, u Akuszerki Brezowskiej. 1575

Mamka młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Chmielna № 31, mieszkania 12. 1618

Akuszerka M. S. przyjmuje osoby spodziewające się słabości na bardzo dogodnych warunkach, z umieszczeniem dziecka. Ulica Bracka № 6. 558

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, zapewniając troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 9. 1653

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem są u Akuszerki. Ulica Grzybowska № 22. 1660

Mamka ze starszym i obfitym pokarmem, bez długu, znajduje się u Akuszerki Szczodrowskiej. Róg Pańskiej i Żelaznej № 17.

Akuszerka M. Federowicz przyjmuje osoby na słabość po 6 rś. w pokoju wspólnym, w osobnym po rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Opieka troskliwa i dyskrecja zapewnia się. Chmielna № 33, mieszkania 42. 1635

U akuszerki A. Kondratowicz są zaraz do umieszczenia Mamki brunetki młode, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Marjańska № 3, w podwórzu na 1-m piętrze.

Wachlarz, znaleziony d. 4 Lutego przy wyjściu z amfiteatru 1-go piętra, można odebrać w domu № 51 Freta, mieszkania № 5, pomiędzy godziną 3-cią a 5-tą. 1638

Przybłąkał się od paru dni pies biały, z obrożą. Prawy właściciel może go odebrać za zwróceniem kosztów. Chmielna № 52, m. 29.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава (11 Февраля) 30 Января 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.